

Maryla Skałczyńska-Falczyńska (Lublin)

Żydzi amazońscy w Peru. Zarys problematyki, cz. I

Wprowadzenie

Współczesny obraz społeczności żydowskiej w Peru i w Ameryce Łacińskiej bez Żydów amazońskich, swoistej zbiorowości etnicznej, bo tak można sklasyfikować wspólnotę z Amazonii peruwiańskiej, byłby niepełny. Historia Żydów amazońskich z Peru wpisuje się w kontekst poszukiwań śladów społeczności żydowskich, które ze względu na rodzaj dokonywanej samoidentyfikacji i wykształconej tożsamości kolektywnej wykazują analogie do tzw. krypto-Żydów, kategorii pierwotnie zastosowanej do ludności potajemnie praktykującej judaizm, rozproszonej po wypędzeniu z Półwyspu Iberyjskiego w 1492 r. Określenie „Żydzi amazońscy” odnosi się do potomków w większości Żydów sefardyjskich z Maroka, którzy osiedlili się wzdłuż Amazonki w Brazylii i Peru w XIX i na początku XX wieku. Największe skupiska znajdują się współcześnie w Belem, Santarem, Manaus, Tarapoto i Iquitos w Peru.

Artykuł stanowi próbę przedstawienia szczególnego rodzaju wspólnoty etniczno-religijnej z Iquitos w Amazonii peruwiańskiej, praktykującej judaizm i odwołującej się do korzeni żydowskich. Przedstawiona problematyka wynika z własnych zainteresowań grupami na marginesie społeczności żydowskiej z Peru i stanowi kontynuację wcześniej podjętej tematyki dotyczącej tzw. Żydów inkaskich. Żydzi amazońscy obok Żydów inkaskich z Cajamarki i Trujillo, znanych jako *Bene Moshe*¹, reprezentują kategorie izolowanych bądź też wykluczonych wspólnot, które identyfikują się z głównym nurtem judaizmu. Grupa około 150-200 Żydów z Iquitos jest niewielka w porównaniu z ogólną liczbą około trzech tysięcy wyznawców religii żydowskiej, stanowiących oficjalną gminę z Limy. Żydzi amazońscy zwani są także Żydami „metyskimi”². Termin *mestizo* w języku hiszpańskim odnosi się do osób, które biologicznie pochodzą z różnych etnicznie lub rasowo grup. W znaczeniu kulturowym określa synkretyczną tożsamość, na którą składają się takie kategorie jak: język, narodowość, religia.

Przypadek Żydów amazońskich z Peru geograficznie i kulturowo związany jest z Iquitos, miastem liczącym współcześnie ponad 500 tysięcy mieszkańców, położonym 1200 km na północ od Limy. Pod względem chronologicznym obejmuje okres od drugiej połowy XIX wieku do czasów współczesnych. W latach 70-80. XIX wieku, w czasie boomu kauczuku-

¹ Wspólnota *Bene Moshe*, którą stanowią tak zwani Żydzi inkaski z Cajamarki, Trujillo – to grupa kilkuset konwertytów, którzy w latach 1990-2002 dokonali z sukcesem *aliyah*. G. Mochkofsky, „Prefiero morir en Israel a vivir en el Peru”, „El Pais”, 14 de noviembre de 2011, blogs.elpais.com [02.06.2013]. Obszerny artykuł na temat *Bene Moshe* znalazł się w opracowaniu zbiorowym: M. Skałczyńska-Falczyńska, *Z Cajamarki do Elon Moreh. Droga społeczności Żydów inkaskich z Peru do Izraela*, [w:] *Medinat Israel. Państwo i tożsamość*, red. J. Krauze, K. Zieliński, Lublin 2013, s. 59-105.

² A. Segal Freilich, *Jews of the Amazon: Self-Exile in Paradise*, The Jewish Publication Society, Philadelphia 1999, s. 57, www.google.pl/books?hl [25.04.2012].

kowego przybywali na tereny Amazonii z liczną grupą imigrantów z za Atlantyku, Żydzi z Europy i Maroka. Wraz z załamaniem się światowej koniunktury na kauczuk na początku XX wieku, część z nich powróciła do swych rodzin na kontynencie europejskim i w Afryce Północnej. Kolejne generacje pozostałych w Amazonii Żydów utraciły kontakt z judaizmem, dopiero w latach 60. ubiegłego wieku zaczęły odkrywać swe korzenie. Po prawie stu latach życia w izolacji społeczność zorganizowała się w religijną wspólnotę. Mimo ogromnego wpływu chrześcijaństwa i wierzeń miejscowych, które stały się częścią jej synkretycznej tożsamości, *Iquiteños* wciąż czują się Żydami.

Losy Żydów amazońskich sytuują się na tle migracji żydowskich, w kontekście procesów asymilacji i przystosowania do regionalnego i narodowego życia. Za cel pracy postawiono przedstawienie uwarunkowań i zastosowanych strategii adaptacyjnych w kierunku zachowania tożsamości żydowskiej. Nakreślono wyznaczniki kolektywnej świadomości wspólnoty wyznawców judaizmu w warunkach izolacji. Pomocna okazała się na tym polu badawczym kategoria *marranizmu*³, która stosowana pierwotnie do określenia tożsamości siłowo nawróconych na chrześcijaństwo Żydów na Półwyspie Iberyjskim w XVI-XVII wieku, wskazuje na wiele elementów wspólnych, łączących *conversos* i współczesnych Żydów amazońskich. W tym ostatnim przypadku niekoniecznie wiąże się z wymuszoną konwersją. Termin *conversos* służył do określenia w XV-XVI wieku w Hiszpanii i Portugalii osób pochodzenia żydowskiego, a także wyznawców islamu, którzy przeszli na katolicyzm siłowo lub dobrowolnie. Natomiast określenie *marranos* odnosiło się do krypto-Żydów, także konwertytów potajemnie praktykujących judaizm.

Tematyka Żydów amazońskich nie była dotychczas poruszana w literaturze polskojęzycznej. W pracy wykorzystano opracowania dostępne w języku angielskim i hiszpańskim. Podstawowe znaczenie dla omawianej problematyki miała obszerna publikacja wenezuelskiego historyka żydowskiego pochodzenia Ariela Segala Freilicha – *Jews of the Amazon: Self-Exile in Paradise* (1999) w całości poświęcona Żydom amazońskim z Iquitos. Segal powoływał się na źródła zgromadzone w *The Amazonian Library* w Iquitos, korzystał z dokumentów działalności *Instituto Cultural Peruano-Israeli de Iquitos*, *Sociedad de Beneficencia Israelita de Iquitos*, także z materiałów udostępnionych przez duchownego O. Joaquina Garcia Sancheza z *Center of Theological Studies of the Amazon* CETA. Ważną rolę w procesie pozyskiwania informacji odegrał Victor Edery Morales, najstarszy ze wspólnoty Żydów amazońskich, swoisty *storyteller*, *hablador*, niewyczerpane źródło „pamięci mówionej”, *oral memory*. Autor *Jews of the Amazon* wykorzystał w swoim opracowaniu relację peruwiańskiego geologa Alfreda Rosenzweiga z pierwszego kontaktu z Żydami amazońskimi w 1948 roku, *Judios en la Amazonia Peruana, 1870-1949*, zamieszczoną w „MajShavot” 12 (June 1967). Cennych wiadomości odnośnie kontekstu historycznego, kulturowego i społeczno-politycznego Amazonii peruwiańskiej w epoce boomu kauczukowego dostarczyła pozycja Fernando Santos Granero, Federica Barclay, *La Frontera domesticada. Historia economica y social de Lore-*

³ *Ibidem*, s. 59-60.

to, 1851-2000, Lima 2000. Przy opracowywaniu historii migracji, współczesnej problematyki gminy żydowskiej z Limy niewyczerpane źródło informacji stanowiły monografie Leona Trahtemberga: *La presencia judia en el Peru, La inmigracion judia al Peru 1848-1948, Los Judios de Lima y de las provincias del Peru, Demografia Judia del Peru*. W celu zdiagnozowania sytuacji społeczności żydowskiej w Peru wykorzystano informacje zawarte w ustawie zasadniczej państwa peruwiańskiego *Constitucion Politica del Peru* z 1993 roku, raportach: o przestrzeganiu praw człowieka *Informe Annual de Derechos Humanos*, o wolności religijnej *Informe sobre Libertad Religiosa*, opublikowanych przez Ambasadę USA w Limie w 2010 roku. Materiały audiowizualne: *Peruanos en Ramla, Sefer Torah en Iquitos – La primera Sinagoga en la selva del Peru – Loreto, Visita a Januca en la kehila de Iquitos*, posłużyły do zarysowania współczesnej problematyki wspólnoty w Iquitos i w Izraelu.

Mapa 1. Terytorium Peru ze stolicą departamentu Loreto - Iquitos.



Źródło: Peru Tourism Bureau (2012 r.), www.visitperu.com [01.06.2013]

Imigracja Żydów w okresie boomu kauczukowego

Kontekst historyczny i współczesne trwanie społeczności Żydów amazońskich z Peru nierozzerwalnie związane jest z regionem Amazonii i Iquitos⁴. Tło, na którym dokonuje się proces identyfikacji peryferyjnej wspólnoty żydowskiej z głównym nurtem judaizmu, zarówno w wymiarze przestrzennym jak i czasowym, odnosi się do kolejnych etapów zdobywania, cywilizowania i upolityczniania regionu Amazonki w granicach państwa peruwiańskiego. Częścią długofalowych działań nacjonalizacji terytorium Amazonii była polityka kolonizacyjna, realizowana do końca XIX w. poprzez praktyki wspierające imigrację europejską. Objęła głównie obszar w dorzeczu Nauta, tzw. Mision Baja, z nielicznymi rozproszonymi osadami, które stanowiły pozostałości dawnych misji jezuickich. Zamieszkiwały je rodziny schryścianizowanych Indian, niewielkie grupy kolonów metyskich i ludność pochodzenia europejskiego. Kolejne regulacje prawne z 1832 i 1853 roku dopuszczały możliwość przeprowadzenia akcji osiedleńczej zarówno przez migrantów wewnętrznych, rekrutujących się z innych regionów Peru, jak z zagranicy. Ze względów ideologicznych, wyrażanych wprost w niejednym oficjalnym dokumencie, preferowano kolonistów europejskich – imigracja ludności białej miała przyczynić się do „poprawy rasy”, *mejoramiento de la raza*⁵. Państwo otrzymało uprawnienia do zawierania umów z impresariami na zwerbowanie i osiedlenie kolonów w dolinie Amazonki. Za każdego pozyskanego osadnika przedsiębiorca kontraktujący przyjmował specjalną premię. Koloniści korzystali z szeregu ulg: państwo pokrywało koszty podróży, akomodacji w nowym miejscu; nadawało ziemię, zaopatrywało w niezbędne narzędzia; zwalniało z płacenia podatków. Mimo podejmowanych kroków akcja kolonizacyjna nie przyciągnęła wielu imigrantów europejskich. Poza niewielką grupą osadników niemieckich, którzy osiedlili się w Pozuzo (1850 rok), pojawili się w Amazonii peruwiańskiej koloniści z Francji i Włoch. Przez długi jeszcze okres region uważany był za zbyt oddalony od stołecznej Limy i nowych ośrodków rozwijających się w tym czasie na wybrzeżu; często też imigranci z Europy decydowali się na pozostanie w Brazylii, gdzie oferowano im korzystniejsze warunki osiedlenia się⁶.

W 1868 roku Amazonka została ostatecznie otwarta dla żeglugi międzynarodowej. Parowce peruwiańskie zastąpiły flotę należącą do *The Amazon Navigation and Trade Co.*; wykonywały już regularne rejsy do Tabatinga i okazyjnie - do Manaus i Belem. W 1872 roku na wodach Amazonki pojawiła się kompania brytyjska *The Amazon Steam Navigation Co.*, która

⁴ Amazonia peruwiańska obejmuje ponad 780 tys. km², co stanowi 63% ogólnej powierzchni państwa. Region o największej bioróżnorodności i endemiczności gatunków jest zarazem uznany za najsłabiej zaludniony. Zaledwie 10% mieszkańców z ogólnej liczby ponad 30 milionów ludności Peru zamieszkuje departamenty położone w Amazonii peruwiańskiej: Loreto, Madre de Dios, San Martín, Ucayali i Amazonas. Pod względem etnicznym *selwa* stanowi mozaikę ponad 50 rodzimych grup, posługujących się językami z 12 rodzin lingwistycznych. Stolicą departamentu Loreto i prowincji Maynas oraz najważniejszym ośrodkiem politycznym i gospodarczym regionu jest Iquitos. Instituto Nacional de Estadística e Informática (INEI), *Peru: Poblacion total estimada y proyectada, segun años calendario: 1990-2050*; www.inei.gov.pe [04.06.2013], dane statystyczne pochodzą z 2012 r.

⁵ A. Chirif, „La colonización en la Amazonia peruana”, „Iniciativa Amazonica”, Asociación Latinoamericana para los derechos Humanos (ALDHU); julio-agosto 2003, Insituto del Bien Comun, www.ibcperu.org [25.10.2012].

⁶ , F. Santos-Granero, F. Barclay, „La Frontera Domesticada: historia economica y social de Loreto, 1850-2000”, Fondo Editorial 2002 de PUCP, Lima 2002, s. 35-37 www.google.pl/books?id [24.10.2012].

w niedługim czasie uzyskała pełną kontrolę nad żeglugą rzeczną i w pełni zmonopolizowała połączenia morskie z portami europejskimi i amerykańskimi. Nastąpiło ożywienie gospodarcze, które bezpośrednio przełożyło się na tendencje rozwojowe głównych centrów osadniczych w regionie.

W drugiej połowie XIX w. Iquitos z małej osady, *rancheria* zamieszkaney przez okoliczną ludność i przesiedleńców zniszczonej przez Indian wioski Borja, przeobraziło się w miasto liczące 400 osób. W 1861 roku Antonio Raimondi, włoski historyk i podróżnik pisał: „Mieszkańcy Iquitos są bardzo przedsiębiorcy: z gałęzi miejscowej palmy ciernistej, nazywanej tutaj *chanvira* przygotowują materiał, z którego później wyrabiają hamaki, torby w różnych kolorach, znanych w dystrykcie Tingo Maria jako *pillajas*, w innych – *jieras*”⁷. Kiedy powrócił do Iquitos cztery lata później, miasto z nowo wybudowanym portem rzeczonym przeobraziło się w ważny ośrodek żeglugi na Amazonce. Wzrost demograficzny był naturalną konsekwencją postępującej w regionie modernizacji. Iquitos podwoiło liczbę mieszkańców; 25% stanowili cudzoziemcy, głównie marynarze, inżynierowie i mechanicy brytyjscy. Prężnie rozwijające się miasto wyrosło z osady ufundowanej przez jezuitów zyskało status stolicy prowincji (1866 rok)⁸. W 1876 roku, w dziesięć lat później, liczba mieszkańców wzrosła do 2950; wykształciła się nowa klasa urzędnicza związana z powstałymi instytucjami państwowymi, pojawili się wszelkiego rodzaju dostawcy towarów i usług. Wraz z ustanowieniem urzędu celnego w 1882 roku Iquitos stało się najważniejszym ośrodkiem administracyjnym i gospodarczym w Amazonii peruwiańskiej⁹. Departament Loreto powoli przekształcał się z regionu izolowanego politycznie o słabo rozwiniętej gospodarce w obszar, który dawał podstawy dla rozwoju gospodarki opartej na kauczuku. Z jednej strony oficjalna polityka Limy wpłynęła na ożywienie handlu, kolonizację wewnętrzną, urbanizację powstałych obszarów miejskich, z drugiej jednak – stworzyła warunki, w których wykształciły się nowe formy pracy przymusowej i eksploatacji ludności rodzimej na skalę porównywalną jedynie z wyzyskiem okresu kolonialnego¹⁰.

Kauczuk po raz pierwszy został opisany w literaturze naukowej w 2. połowie XVIII wieku, przez francuskiego przyrodnika i odkrywcę Charles’a La Condamine. W trakcie podróży do Ameryki Południowej zwrócił on uwagę na właściwości substancji zwanej w miejscowych językach *cajuacju*, *cauchu*, *cauchuc*, powszechnie stosowanej przez tubylców z wybrzeża, a także przez Indian z dorzecza Amazonki. Późniejsze prace badawcze przyrodników niemieckich, francuskich i angielskich doprowadziły do wyodrębnienia na początku XX w. pięciu podstawowych gatunków, z których w Amazonii peruwiańskiej komercjalizowane były dwa – *Hevea brasiliensis* zwana *Para rubber* lub *jebe* i *Castilla elastica*, znana na rynku międzynarodowym jako *black rubber*, w selwie występowała pod nazwą *cauchuc*. Opatentowanie w 1844 roku przez Charles’a Goodyear’a procesu wulkanizacji,

⁷ A. Raimondi, *Apuntes sobre la provincia litoral de Loreto*, Tipografia Nacional, Lima 1862, s. 98-99, www.google.pl/books [14.02.2012].

⁸ A. Segal Freilich, s. 25.

⁹ F. Santos-Granero, F. Barclay, s. 40-41.

¹⁰ *Ibidem*, s. 39-40.

w wyniku którego uzyskiwany materiał otrzymał trwałość i odporność na zmiany temperatury, przyczyniło się do wzrostu zainteresowania produktami wyrabianymi na bazie kauczuku, głównie ze względu na zapotrzebowanie rynku Stanów Zjednoczonych i rozwijających przemysł państw europejskich. Rosnący popyt na lateks otrzymywany z *jebe* i kauczuku wygenerował różne techniki ekstrakcji i eksploatacji surowca, nowe wzorce osadnictwa i właściwości miejscowego systemu pracy¹¹.

Wytworzyły się różne typy kultur związanych z eksploatacją kauczuku. Zbieracze, zwani popularnie *caucheros*, podzieleni na kilkusobowe grupy, *cuadrillas*, po zidentyfikowaniu obszaru liczącego od 5 do 40 drzew, umieszczali na nich znak własności, zakładali tymczasowe obozowiska i po całkowitym wyczerpaniu surowca przenosili się na nowe miejsca. W konsekwencji następowało zawłaszczanie terytoriów ludności tubylczej, niezadko posuwano się do aktów zbrodni. Na tak przygotowanym gruncie powstawały nowe osady handlowe; wraz z ożywieniem miejscowej żeglugi rzecznej pojawili się handlarze różnych towarów. Ze względu na rosnące zapotrzebowanie na siłę roboczą wykształciły się dwie główne formy na rynku pracy: przez najem i tzw. *correrias*¹², czyli najazdy na indiańskie osady w celu pozyskania niewolników, głównie mężczyzn; natomiast kobiety i dzieci porywano do służby domowej. Popularny stał się werbunek tubylców przeprowadzany przy współudziale wodzów indiańskich pod pozorem dokonywania wymiany wzajemnej, w ramach której produkt obrotu handlowego stawał się zapłatą za przekazywanego współplemieńca. Za pośrednictwem rozpowszechniającego się w regionie transferu długu najemnicy, których zaległości finansowe odsprzedawano osobom trzecim, stawali się w efekcie końcowym bankrutami, uzależnionymi od przedsiębiorców organizujących pozyskiwanie kauczuku. Kontrola nad siłą roboczą dawała handlarzom kauczuku gwarancję stałego dopływu surowca w sytuacji rosnącego popytu na rynku międzynarodowym¹³.

Boom kauczukowy wraz z ogólnoswiatowym rozwojem przemysłu samochodowego, włączył Amazonię do atlantyckiego systemu ekonomicznego¹⁴. W konsekwencji rosnącego popytu na kauczuk w latach 1877–1888 notowano stały wzrost cen na surowiec. W 1886 roku stanowił on 85% całej wartości eksportu departamentu Loreto; wkrótce przekształcił się w jedyny znaczący produkt wymiany handlowej. Dochody wynikające z komercjalizacji kauczuku przyczyniły się do ożywienia rynku wewnętrznego i wzmocniły sytuację finansową regionu, który począwszy od 1872 roku przestał być subsydiowany przez państwo. Bezpośrednim efektem dynamiki gospodarczej stały się złożone stosunki etniczno-społeczne.

Spośród 49 tys. ludności zamieszkującej 12 dystryktów, 61 wiosek, osad i miast – 40 tys. stanowili Indianie. Ze względu na kryteria etniczno-kulturowe wyróżniono cztery grupy

¹¹ *Ibidem*, s. 46–48.

¹² *Correrias* miały dawną tradycję sięgającą czasów prehiszpańskich. Kultury wybrzeża znad Pacyfiku takie jak Piro, Conibo, Omagua często praktykowały najazdy na małe osady wspólnot indiańskich, w trakcie których zabijano dorosłych mężczyzn, natomiast porywane kobiety i dzieci przeznaczano do służby domowej. *Ibidem*, s. 69–70.

¹³ *Ibidem*, s. 50–55.

¹⁴ Zainteresowanie kauczukiem wzrastało w miarę wprowadzania nowych technologii; w 1884 r. Charles Macintosh zastosował pierwsze opony gumowe w rowerach, w 1895 r. znalazły zastosowanie w przemyśle samochodowym. *Ibidem*, s. 43.

społeczne: białych mieszkańców, Metysów, schrystianizowanych Indian i autochtonów plemiennych. Białą mniejszość zamieszkującą obszary miejskie stanowili przedsiębiorcy, kupcy i właściciele ziemscy; to oni w głównej mierze kontrolowali życie ekonomiczne i polityczne regionu. Metysi, których korzenie sięgały czasów ufundowania miasta Moyobamba (1540 rok), potomkowie Hiszpanów i kobiet z Amazonii lub przybyłych z obszarów andyjskich, tworzyli stosunkowo liczną grupę, w większości drobnych rolników. Niektórzy z nich, będąc zarazem właścicielami ziemi i kupcami działającymi na miejscowym rynku, podzielali wraz z białą ludnością dominującą pozycję w gospodarce regionu. Tubylcy, zwani potocznie *indios* przez sytuowanych wyżej na drabinie społecznej obywateli, stanowili kategorię, do której należeli mieszkańcy dawnych osad misyjnych. Jako schrystianizowani potomkowie ludności podlegającej w czasach kolonialnych systemowi przymusowego osadnictwa i obowiązkowi pracy, posługiwali się językiem *quechua*, utrzymali zwyczaje i tradycje przyniesione przez misjonarzy. Mimo iż utracili część swego dziedzictwa kulturowego, zachowali tożsamość plemienną. Ostatnią grupę stanowiła ludność rodzima, której udało się uniknąć dominacji kolonistów europejskich lub, o ile przez jakiś czas uległa jej, uwalniała się od zależności poprzez ucieczkę do selwy. Kategoria ta, stanowiąca 45% całkowitej liczby mieszkańców departamentu, zajmowała rozproszone osady i w zasadzie unikała kontaktu z białymi i metyskimi sąsiadami. W systemie regionalnym klasyfikacji etnicznej z 1904 roku dwie pierwsze kategorie reprezentowały „cywilizowanych” mieszkańców Amazonii, Indian z dawnych wiosek misyjnych określano jako „pół-cywilizowanych”, ostatnia grupa zaliczona została do „dzikich”¹⁵.

W początkowym okresie rozwoju eksploatacji kauczuku główne źródło siły roboczej stanowiła ludność metyska wraz ze schrystianizowanymi Indianami. Tubylcy przyciągnęli perspektywą szybkiego wzbogacenia się po upadku eksportu miejscowego rynku produktów rolnych (tytoń, bawełna) i wyrobów tradycyjnego rzemiosła, głównie kapeluszy panamskich, przekształcali się w najemników pracujących na rzecz wielkich kompanii handlowych, *casas comerciales*. O ile Indianie uważani byli za lojalnych i zdyscyplinowanych robotników, którzy zgodnie wykonywali polecenia swego patrona, *cauchero*, o Metysach krążyła opinia, iż są inteligentni i przebiegli. Przy nadarzającej się sposobności potrafili zainwestować zaoszczędzone sumy we własne, małe przedsiębiorstwa i w grupie najbliższych z rodziny lub współników zajmowali się pozyskiwaniem kauczuku. Indianie chronieni dekretem rządu republikańskiego z 1825 roku, zabraniającym władzom lokalnym stosowania przymusowego zatrudniania, teoretycznie wolni, stanowili największy procent robotników. Najczęściej to wobec nich stosowano formułę zapłaty wyprzedzającej, przez co popadali w system zależności od *caucheros*¹⁶.

¹⁵ *Ibidem*, s. 63-65.

¹⁶ Popularna forma werbunku, stosowana najczęściej wobec schrystianizowanych Indian, polegała na nakłanianiu tubylców do nabycia produktu przemysłowego, głównie poszukiwanych narzędzi w zamian za wykonanie usługi; chodziło tu przede wszystkim o pozyskanie taniej siły roboczej przy ekstrakcji kauczuku. *Ibidem*, s. 65.

Wraz ze wzrostem eksportu kauczuku w latach 80. XIX wieku nastąpił drastyczny spadek liczby miejscowej ludności zamieszkującej rozproszone osady departamentu Loreto. Powtarzające się porwania tubylców zmuszanych do niewolniczej pracy były nieuznawaną oficjalnie przez władze lokalne formą pozyskiwania siły roboczej. Na obszarach pozostających poza kontrolą administracji państwowej rozwinął się na wielką skalę proceder handlu ludźmi; największą wartość uzyskiwały dzieci i młode kobiety, które często traktowane były jako forma spłaty długów lub też jako gratyfikacja za udzielony kredyt¹⁷.

Przemoc wobec ludności indiańskiej stosowana przez *caucheros* peruwiańskich na niespotykaną skalę, wynikała z zaostrzenia mechanizmów kontroli i zastosowania drastycznych metod pozyskiwania siły roboczej. Ta swoista „ekonomia terroru”, której najbardziej zniesławionym symbolem stał się Julio Arana, właściciel największej kompanii handlowej w regionie Putumayo, bazując na werbunku ludności indiańskiej dokonywanej za pośrednictwem przywódców plemiennych, wprowadziła drastyczne zmiany w tradycyjnym sposobie życia tubylców. Obca kulturze autochtonów idea wykonywania pracy ciągłej bez możliwości wytwarzania produktów dla zaspokojenia własnych potrzeb życiowych, a przede wszystkim stosowanie różnych form przemocy fizycznej prowadzące do utraty autonomii jednostki - stały się przyczyną tragedii miejscowej ludności¹⁸. Zyski *caucheros* w dorzeczu Putumayo między 1900 a 1912 rokiem z eksploatacji ponad sześciu tysięcy ton kauczuku przyniosły śmierć ponad trzydziestu tysięcy autochtonów, jak donosił Roger Casement, brytyjski konsul w Iquitos¹⁹.

W sytuacji stałej ekspansji ekonomii opartej na eksploatacji kauczuku, rosnącego zapotrzebowania na siłę roboczą, spowodowanego głównie wysoką śmiertelnością wśród ludności tubylczej nastąpiło pobudzenie migracji wewnętrznej z doliny Huallaga, obszarów andyjskich i wybrzeża. Boom kauczukowy przywiódł do Amazonii peruwiańskiej tysiące imigrantów z Europy i Ameryki Południowej. Znaleźli tu pomyślne środowisko do rozwoju własnej działalności handlowej. Iquitos w Peru, podobnie jak Manaus w Brazylii stało się centrum, z którego przedstawiciele zagranicznych spółek zorientowanych na rynek międzynarodowy administrowali swe ośrodki na prowincji. Mimo iż władze rządowe w Limie starały się monitorować aktywność ekonomiczną w regionie poprzez szereg przepisów, aktów prawnych i przydzielanych koncesji, rynek wewnętrzny Amazonii zdominowany był całkowicie przez obcy kapitał. Oddalenie regionu od centralnego ośrodka władzy państwowej w konsekwencji przyniosło dużą swobodę życia politycznego; z drugiej strony wytworzyło sytuację, w której większość miast amazońskich kontrolowana była przez

¹⁷ Julio Arana wraz ze swoim współpracownikiem Larrañaga, (od 1907 r. jako właścicielowi *Peruvian Amazon Rubber Co.* z udziałem kapitału brytyjskiego podlegał mu cały obszar Putumayo) kontrolował 18 jednostek, w skład których wchodziła ludność z pięciu grup etnicznych; każda ze swoim przywódcą indiańskim, *capitan* liczyła ponad 300 robotników. Jednostki podzielone były na 2-4 sekcje, z których każda podlegała dowódcy wyposażonemu w broń palną. *Ibidem*, s. 78-84.

¹⁸ W sytuacji, gdy posiadanie siły roboczej było jedyną gwarancją otrzymania kredytu (wcześniejsze akty prawne i uchwalone w 1900 r. prawo ziemskie nie zezwalały na zakup terenu, na którym znajdowały się plantacje drzew kauczukowych, podlegało ono jedynie dzierżawie), nadrzędne stało się sprawowanie kontroli nad najemnikami. *Ibidem*, s. 87.

¹⁹ A. Segal Freilich, s. 26.

zagranicznych przedsiębiorców i właścicieli wielkich kompanii handlowych, zwanych potocznie baronami kauczukowymi²⁰.

Jako pierwsi osiedlili się w Loreto drobni przedsiębiorcy z Brazylii – z eksporterów kapeluszy panamskich przekształcili się w miejscowych *caucheros* i handlarzy różnym towarem. Większość imigrantów europejskich reprezentowała znane kompanie handlowe z Europy. Pojawienie się w 1870 roku pierwszych imigrantów z Niemiec, Francji i Anglii, których większość stanowili Żydzi aszkenazyjscy dało początek nowej fali imigracyjnej. Przybywali do Amazonii jako przedstawiciele wielkich spółek handlowych, które miały swoje siedziby w Paryżu, Londynie, Manaus, Belem do Para i Nowym Jorku. Zakładali tu pierwsze domy handlowe, *casas comerciales*, skupiając w swych rękach monopol na handel międzynarodowy w regionie. Powstałe kompanie handlowe: *Wesche & Cia*, *Kahn & Polack*, *Khan & Cia* posiadały silne powiązania z Europą. W 1880 roku, kiedy Aszkenazyjczycy wraz z wysoko postawionymi urzędnikami państwowymi i ofcjami wojskowymi stanowili już elitę ekonomiczną regionu, zaczęli napływać do Amazonii peruwiańskiej Żydzi sefardyjscy z Maroka. Opuszczali Afrykę z powodu prześladowań, w celu polepszenia swojej sytuacji ekonomicznej; część uciekała przed ubóstwem. Miejscem docelowym miała być Brazylia. Tysiące rodzin sefardyjskich zatrzymywało się w osadach i miastach brazylijskich wzdłuż Amazonki, nielicznym tylko udało się dotrzeć do Peru²¹.

Historia Żydów amazońskich z Peru sięgała swymi korzeniami wspólnot sefardyjskich z Europy i Afryki Północnej, osiadłych w marokańskich miastach, takich jak Tanger, Fez, Rabat, w brytyjskim Gibraltarze, i w mieście Manchester, po tym jak zostali wypędzeni z Hiszpanii w 1492 roku na mocy edyktu wydanego przez Królów Katolickich²². Jeszcze w XVIII w. relacje między Gibraltarem a europejskimi miastami wyznaczali europejscy i północno-afrykańscy kupcy, wśród których niemałą rolę odgrywali Żydzi. Obecność osadników z Europy w Tangerze i na Półwyspie Gibraltarskim stanowiła ważny bodziec ekonomiczny dla migrującej ludności żydowskiej. Społeczność Sefardyjczyków stosunkowo nieliczna na tle arabskiej ludności (w samym Tangerze zamieszkiwało ponad 2500 Żydów), wykazywała silną stratyfikację społeczną. Oprócz niewielkiej grupy zamożnych przedsiębiorców i bankierów, większość stanowili handlarze drobnym towarem, utrzymujący się z dziennych zarobków²³. Dorosli posiadali umiejętność czytania i pisanie, nierzadko posługiwali się językiem hebrajskim; powszechna w użyciu była odmiana języka hiszpańskiego *haquetia*²⁴.

Żydzi sefardyjscy tworzyli dobrze zorganizowaną wspólnotę, która funkcjonowała w ramach samorządnych instytucji; stworzyli własny system edukacji. Pod patronatem

²⁰ *Ibidem*, s. 27.

²¹ F. Santos-Granero, F. Barclay, s. 40-41.

²² L. Trepp, *Żydzi, naród, historia, religia*, Warszawa 2009, s. 65-66.

²³ M. E. Cohen, *Judeo-Marroquies en el Amazonas*, www.anajnu.cl [12.02.2012].

²⁴ *Haquetia, jaketia* – dialekt Żydów sefardyjskich z pn. Maroka, często zwany ladino zachodnim, *ladino occidental*, którego fundament stanowił język kastylijski z XV w., arabski i hebrajski; używany w kontaktach rodzinnych, w obrębie wspólnoty, w relacjach handlowych. Język arabski i berberyjski stosowany był w relacjach z ludnością muzułmańską, a także z Żydami nie-sefardyjskimi; hebrajski miał zastosowanie w praktykach religijnych. Natomiast język Żydów sefardyjskich z Imperium Otomańskiego (głównie Bałkany, Anatolia) określanymi jest jako właściwy ladino, (*judeoespañol*). Congresos Internacionales de la Lengua Española, www.congresodelalengua.es, M. E. Cohen, *Lenguas, migraciones y mercados de trabajo*, 2010, www.congresodelalengua.es [14.02.2012].

francuskiej organizacji *Alliance Israelite Universelle* i dzięki funduszom barona Maurice de Hirsh, filantropa angielskiego Mosesa Montefiori, Salomona Munka i Adolfa Cremiusa utrzymywano szkoły w Tangerze i Tetuanie. Wprowadzenie do nauki języka francuskiego w najbardziej zurbanizowanych sektorach zamieszkiwanych przez ludność żydowską spowodowało z jednej strony zerwanie z tradycyjnym wzorcem kultury, z drugiej – otworzyło ją na nowe horyzonty. Większość imigrantów udających się do Ameryki Południowej stanowili absolwenci placówek *Alliance Israelite Universelle* z hiszpańskiej Ceuty i Tetuanu, francuskiej Casablanki, arabskiego Fezu i Rabatu, i międzynarodowego Tangeru.

W ostatnich dekadach XIX w. Żydzi marokańscy stali się celem prześladowań arabskich przywódców. W efekcie wojny między Hiszpanią i Marokiem w latach 1859-1860, wraz z wycofaniem się sprzyjających społeczności żydowskiej wojsk hiszpańskich (1862 rok), nastąpił wzrost nastrojów wrogości. Wobec Żydów sefardyjskich skierowano oskarżenia o uprawianie lichwy; w Tangerze i Ceucie stali się obiektem podejrzeń o szpiegostwo, formułowanych przez hiszpańskich i francuskich dyplomatów. Tysiące Sefardyjczyków, którzy znaleźli się w niekorzystnej sytuacji politycznej, w okresie rodzącego się nacjonalizmu i antysemityzmu, powolnego upadku ekonomicznego kolonii i protektoratów północno-afrykańskich decydowało się na emigrację z Maroka²⁵.

Począwszy od 1820 roku, jeszcze przed masową migracją z 2. połowy XIX w., Żydzi marokańscy napływali do Brazylii kuszeni sprzyjającymi warunkami ekonomicznymi pierwszego boomu kauczukowego związanego z eksploatacją tzw. *borracha*. W przeciwieństwie do późniejszych trendów migracyjnych przybywali tu wraz z całymi rodzinami, co skutkowało utworzeniem stałych centrów osadniczych, w których mogli żyć zgodnie z tradycją religijną. W mieście portowym Belem do Para ufundowano pierwszy cmentarz wspólnotowy, powstały dwie synagogi: *Eschel Abraham* w 1824 roku i *Shaar Hashamaim* w 1826 roku. Następne pokolenie w okresie koniunktury na kauczuk z lat 80. XIX w. związanej ze wzrostem cen na światowych rynkach ruszyło wraz z nową falą imigrantów z Europy w głąb Amazonii. W stanach Para i Amazonas, nazywani powszechnie *seringueiros*, zajmowali się pozyskiwaniem kauczuku; część z nich, jako tzw. *regatones*, drobni kupcy opanowywali szlaki handlowe wzdłuż Amazonki²⁶. Często zatrudniano ich w roli pośredników między zbieraczami kauczuku a kompaniami handlowymi, głównie portugalskimi. Zakupiony za towary przemysłowe kauczuk odsprzedawali eksporterom międzynarodowym. W połowie dekady lat 90. XIX w. drobny handel rzeczny niemal w całości pozostawał w rękach kupców żydowskich. Dominująca pozycja na rynku obrotu kauczukiem spowodowała protesty ze strony lokalnych przedsiębiorców; w konsekwencji rząd brazylijski nałożył na każdego kupca pochodzenia żydowskiego podatek wysokości 500 dolarów. Praktycznie wyeliminowani z konkurencji zaczęli zajmować się w większych skupiskach miejskich drobnym handlem. Niektórzy z nich wraz z nowo przybyłymi imigrantami żydow-

²⁵ F. Santos-Granero, F. Barclay, s. 44-48.

²⁶ *Ibidem*, s. 49.

skimi z Maroka, korzystając z prawa gwarantującego swobodę działalności gospodarczej, osiedlili się w peruwiańskim Loreto. Według niektórych autorów (Rosenzweig, 1967) departament zamieszkiwany był w latach 90. XIX w. przez około 150 Żydów aszkenazyjskich i sefardyjskich; wybitny znawca społeczności żydowskiej z Peru Leon Trahtemberg oszacował liczbę mieszkańców żydowskich na 300 osób²⁷.

W większości opracowań dotyczących imigracji żydowskiej w okresie boomu kauczukowego z końca XIX w. wielokrotnie zwracano uwagę na fakt, iż jej uczestnicy nie byli przypadkowi; można było tu raczej mówić o młodych, wykształconych i dobrze przygotowanych drobnych przedsiębiorcach, którzy zdecydowali się na samodzielną działalność lub prowadzoną z pomocą rodziny i współdziałowców. Marzenia o wielkich fortunach, jakich dorobiono się na eksploatacji kauczuku pobudzały wyobraźnię niejednego śmiałka. Wielu z nich po powrocie do Maroka opowiadało o spotkaniach z dzikimi bestiami z lasów amazońskich; w Tangerze krążyły opowieści o ulicach w Iquitos, którymi płynęło złoto²⁸.

Żydzi, którzy przybyli do Iquitos w latach 90. XIX w. reprezentowali w większości kompanie handlowe z Manaus i Belem, zajmujące się eksportem do Tangeru i miast europejskich. Ci młodzi, jak ich określano – poszukiwacze przygód – nie zamierzali długo pozostać w mieście, po zdobyciu fortuny planowali powrót do Brazylii, Maroka czy Europy. Nie zachowały się oficjalne dokumenty poświadczające przybycie pierwszych Żydów marokańskich do Iquitos. Wkrótce po osiedleniu się, znani ze swego pragmatyzmu i zmysłu praktycznego, stali się częścią miejscowej grupy przedsiębiorców – handlarzy obwoźnych, *regatones* i dostawców kauczuku. Około 1905 r. handel rzeczny znajdował się prawie w całości w rękach Żydów marokańskich. Część imigrantów, podobnie jak miało to miejsce w Brazylii, osiedlała się w małych ośrodkach rozproszonych wzdłuż Amazonki. W czasie pory deszczowej, kiedy okoliczni zbieracze kauczuku mieli zwyczaj poszukiwać schronienia w osadach położonych przy głównych szlakach rzecznych, dochodziło do zawierania transakcji handlowych – żydowscy kupcy udzielali kredytu najczęściej w narzędziach w zamian za kauczuk, który miał być dostarczony w czasie zbiorów. Ostatecznie tylko niewielu z tych, którym udało się zebrać większy kapitał, stało się właścicielami dużych spółek handlowych, owych *casas comerciales* w Iquitos²⁹.

Do 1895 roku większość Żydów sefardyjskich zamieszkiwała w Yurimaguas, położonym centralnie między Iquitos i Moyobamba ośrodkiem handlu lokalnego, dawnej stolicy prowincji Alto Amazonas. Jak podawał Leon Trahtemberg w swej monografii dotyczącej ludności żydowskiej z Limy i prowincji peruwiańskich³⁰, pierwszym Żydem i zarazem burmistrzem miasta miał być Alfred Koblentz, Niemiec, który w przeciwieństwie do większości imigrantów europejskich i marokańskich dotarł do Amazonii drogą lądową z portu Callao w Limie. W ślad za nim pojawili się bracia Abraham, Moises i Jaime Pinto. Żydzi z Yuri-

²⁷ *Ibidem*, s. 116.

²⁸ P. Bardales, *Charapas en Israel*, (01 mayo 2007). 2012. Diario de IQT, www.pakobardales.blogspot.com/2007 [16.07.2012] Zob. także: A. Segal Freilich, s. 49.

²⁹ F. Santos-Granero, F. Barclay, s. 116.

³⁰ Leon Trahtemberg, *Los Judíos de Lima y las provincias del Peru*, Lima 1989, www.trahtemberg.com [23.10.2012].

maguas spotykali się dwa razy do roku w święta *Rosh Hashanah*³¹ i *Yom Kippur*³², w domu jednej z pionierskich rodzin. Ceremoniom przewodził Natan Assarat, najstarszy członek i z racji posiadanej wiedzy, uważany za rabina nowo powstałej społeczności³³.

Na fali późniejszych masowych wędrówek w kierunku Iquitos część imigrantów żydowskich przybyłych z Tangerang, Rabatu, Tetuanu, rozpoznawanych ze względu na słabą znajomość języka hiszpańskiego zatrzymała się w Caballo Cocha, Contamana, Pucallpa, Tarapoto, Lamas. Wśród nowych osadników powtarzały się nazwiska sefardyjskie: Abecasis, Abensur, Abisroar, Alvis, Asayac, Azerrat, Miguel, Azulay, Barcesat, Bensimon, Benchetrit, Brndayan, Benjio, Bensus, Benzaquen, Cohen, Tapiero, Edery, Nahmias, Foinquinos, Kanaffo, Devy, Toledano, Nahon, Naar, Pinto, Malca, Mey, Sarfaty³⁴. Celem ostatecznym było Iquitos, największe ówczesnie centrum gospodarcze i ekonomiczne regionu. Powstałe w pierwszej dekadzie XX w. przedsiębiorstwa należące do Żydów sefardyjskich z Maroka: *Pinto Hermanos*, *Farache Hermanos*, *Toledano Hermanos y Benasayag*, *Toledano & Cia*, *Cohen & Cia* musiały konkurować z potężnymi kompaniami w regionie: *Weshe & Company*, *Morey & Company* i peruwiańską – *Casa Julio Arana*³⁵. Na początku swej aktywności zajmowały się wyłącznie wymianą handlową; w 1904 roku dwa z nich posiadały już własną flotę rzeczną.

Na zachowanej w archiwum Muzeum Żydowskiego w Limie fotografii utrwalono typowy widok rozwijającej się w centrum Amazonii metropolii.

Fot. 1. Iquitos na początku XX w. Po prawej stronie – siedziba kompanii handlowej *Cohen & Cia*.



Źródło: Archiwum Muzeum Żydowskiego w Peru, www.mjp.org.pe [06.12.2012]

³¹ *Rosh Hashanah*, *Rosh ha-Szana* (hebr.) – to święto Nowego Roku, obchodzone jest jesienią, zapoczątkowuje dziesięciodniowy okres pokuty. L. Trepp, s. 429.

³² *Yom Kippur*, *Jom Kipur* (hebr.) – Dzień Pojednania (Pokuty lub Przebłagania). *Ibidem*.

³³ A. Segal Freilich, s. 49-50.

³⁴ P. Bardales, *Charapas en Israel*, (01 mayo 2007), *Diario de IQT*, www.pakobardales.blogspot.com/2007 [16.07.2012].

³⁵ A. Segal Freilich, s. 49-50.

Największe znaczenie uzyskała na miejscowym rynku firma handlowa *Israel & Cia*, należąca do Victora Israel, Żyda sefardyjskiego z Malty. Do Iquitos przybył w 1900 roku jako pracownik przedsiębiorstwa *Bentes & Cohen*, w 1905 roku założył wraz z bratem spółkę *Casa Melita*, a trzy lata później stał się jednym z największych podatników w regionie. W 1909 roku będąc już właścicielem niewielkiej floty rzecznej zmonopolizował handel kauczukiem w dorzeczu Napo. Rok później założył w Wielkiej Brytanii firmę *Pacaya Rubber Estates*, której główny majątek stanowiły wielkie obszary drzew kuczukowych wzdłuż rzeki Pacaya. Spółka *Israel & Cia* jako jedna z niewielu przetrwała kryzys lat 20. – Victor Israel zaistniał nie tylko jako jeden z najważniejszych przedsiębiorców lokalnej gospodarki, ale także jako osoba publiczna piastując w latach 1918-1919 i w 1930 roku wysokie funkcje we władzach lokalnych prowincji Maynas³⁶.

W Archiwum Muzeum Żydowskiego w Limie znalazła się fotografia pochodząca z 1915 roku, która przedstawia siedzibę firmy handlowej *Israel & Cia*, w Iquitos. Budynek pierwotnie Hotelu „Palace”, który przez wiele lat uchodził w mieście za najwyższą budowlę zakupił rodzina Victora Israela w 1914 roku. (obecnie stanowi własność Ministerstwa Obrony).

Fot. 2. Iquitos 1915 rok.



Źródło: Archiwum Muzeum Żydowskiego w Peru, www.mjp.org.pe [06.12.2012].

³⁶ F. Santos-Granero, F. Barclay, s. 117.

W odróżnieniu od sytuacji w Amazonii brazylijskiej, gdzie uprzedzenia i antysemityzm odegrały zasadniczą rolę w wykluczeniu kupców sefardyjskich z drobnego handlu rzeczowego, zaistniałe warunki w selwie peruwiańskiej sprzyjały podejmowaniu różnorodnej działalności ekonomicznej. Pod koniec boomu kauczukowego właściciele większości domów handlowych, wywodzący się ze społeczności Żydów aszkenazyjskich z południowej Europy i Sefardyjczyków z obszaru Morza Śródziemnego wypracowali sobie trwałą pozycję na miejscowym rynku z mocną reprezentacją w regionalnej Izbie Handlowej³⁷.

Proces integracji ze społeczeństwem loretańskim był naturalną konsekwencją tworzenia wielowymiarowej sieci powiązań o charakterze społeczno-ekonomicznym. Niewielu jednak imigrantów żydowskich, którzy wchodzili w związki z miejscowymi kobietami, decydowało się pozostać na stałe w Iquitos. Większość wraz z upadkiem światowej koniunktury na kauczuk z Amazonii opuściła Peru i powróciła do swych rodzin w Afryce lub Europie. Amerykański socjolog Charles Tilly³⁸ określił tego rodzaju model migracyjny, w którym utrzymane zostały silne więzi z miejscem pochodzenia, prowadzące do definitywnego powrotu, jako cyrkularny. Ponieważ kontekst sytuacji przemieszczania odnosił się do społeczności jako całości, zatem każda decyzja jednostkowa wpływała na funkcjonowanie grupy, w której zasadniczą rolę pełniły powiązania wspólnotowe, takie jak pamięć, rytuał i pokrewieństwo³⁹.

Alfredo Rosenzweig, autor pierwszego artykułu dotyczącego Żydów z Amazonii peruwiańskiej, powstałego na podstawie podróży do Iquitos w 1948 r., w relacji pozbawionej tonu idealizacji zwrócił uwagę na istniejący w selwie swoisty model stosunków społecznych – kobiety pełniły tradycyjne role w domu, podczas gdy mężczyźni zajmujący się handlem obwoźnym udawali się w dalekie podróże trwające niekiedy wiele miesięcy. Nie stornili od relacji z innymi kobietami, jednak dzieci zrodzone z takich związków były oficjalnie uznawane przez żydowskich ojców. W tradycyjnych społecznościach sefardyjskich z Afryki Północnej obowiązujący powszechnie patriarchalny model relacji wewnątrzgrupowych eksponował dominującą rolę mężczyzny w rodzinie i wspólnocie. W Amazonii natomiast wykształcił się matrylinearny wzorzec stosunków społecznych, w którym władza w rodzinie z braku męskiego osobnika należała do kobiety – matki. Utrzymana została tendencja do nadawania dzieciom nazwiska ojca, tym samym zachowane zostało poczucie związku i pokrewieństwa z męskim przodkiem⁴⁰.

Relacje żydowskich imigrantów z ludnością tubylczą opisywał w raporcie z podróży do Amazonii peruwiańskiej z 1910 roku, w tym do Iquitos, profesor *Alliance Israelite Univer-*

³⁷ W eksporcie kauczuku na początku XX w. przodowały kompanie handlowe z Europy, wytwarzały 60-67% wartości eksportu; 28% - spółki peruwiańskie; Żydzi sefardyjscy tylko w niewielkim procencie uczestniczyli w eksporcie kauczuku – zaistnieli głównie na rynku towarów importowanych, jako hurtownicy i drobni handlarze. *Ibidem*, s. 118-121.

³⁸ Charles Tilly (1928-2008) – amerykański socjolog, politolog, historyk; autor prac na temat relacji między polityką a społeczeństwem, problematyki etnograficznego fundamentu historii politycznej. *Charles Tilly „fundador” de la sociología del siglo XXI*, Archivo, Martes, 20 de mayo 2008, El País, <http://elpais.com> [19.02.2012].

³⁹ S. Gilson Miller, "Kippur on the Amazon, Jewish Emigration from Northern Morocco in the Late Nineteenth Century", [w:] *History & Culture in the Modern Era*, edit. H. E. Goldberg, The Jewish Theological Seminary of America, the USA 1991, s. 191 www.google.pl/books?id [21.02.2012].

⁴⁰ A. Segal Freilich, s. 53.

selle, Isaac Pisa. Powoływał się na dziennik podróży żydowskiego handlarza drobnym towarem, Salomona H. Coriata, który miał utrzymywać przyjacielskie związki z miejscowymi Indianami. Tubylcy z plemienia Cashibo, którzy w ramach wymiany wzajemnej dostarczali *jebe* i drewno, woleli utrzymywać kontakty z żydowskim kupcem, aniżeli z innymi imigrantami z Europy czy z Chin. Co ciekawe, Indianie nie postrzegali Żydów jak reszty „białych” ludzi. Niepozbowiony subiektywizmu przekaz stał się źródłem późniejszych stwierdzeń idealizujących stosunki ludności indiańskiej z przybyszami żydowskimi⁴¹.

W latach 1890-1910 Żydzi aktywnie włączyli się do życia miasta, które wraz ze wzrostem dochodów z eksportu kauczuku przekształciło się w kosmopolityczne centrum aktywności ekonomicznej i kulturalnej regionu. Średnio zamożni mieszkańcy wraz z demonstrującą swe bogactwo nowo powstałą klasą wyższą korzystali z najnowszych osiągnięć technologicznych epoki. Symbolem prosperity stał się słynny „Żelazny Dom”, *la Casa de Fierro*, zaprojektowany przez samego G. Eiffel’a w Paryżu i wybudowany w Iquitos w 1900 roku. Żydzi sefardyjscy w środowisku pełnej swobody i akceptacji międzynarodowej społeczności podzielali panujące wzorce i systemy wartości, uczestnicząc w różnorodnych formach życia społecznego⁴².

Nazwiska imigrantów żydowskich pojawiały się w ważniejszych wydarzeniach politycznych i kulturalnych; upamiętnione zostały w dokumentach spisanych przez władze lokalne. Żydzi należeli do założycieli International Center Club of Iquitos, Rady Miejskiej, Towarzystwa Dobroczynności; byli członkami klubu Wolnej Masonerii. Wśród pełniących najwyższe funkcje publiczne w Iquitos znaleźli się: Victor Israel, Alberto Toledano i Joaquin Abensur. Obywatele żydowscy aktywnie uczestniczyli w działalności podejmowanej wraz z przedsiębiorcami peruwiańskimi, hiszpańskimi i portugalskimi w celu wyegzekwowania poprawy istniejącego systemu podatkowego. Pod koniec XIX w. pojawił się w Iquitos niejaki Salomon Cases, Żyd marokański, były oficer armii brytyjskiej, który już jako uznany przedsiębiorca zorganizował legion, składający się z drobnych kupców, by zaprotestować przeciwko nadużyciom finansowym i korupcyjnym praktykom w organach lokalnej władzy. W konsekwencji przeprowadzonej przy użyciu broni akcji, powołano do czasu przybycia z Limy legalnych przedstawicieli rządowych – tymczasowy zarząd miasta i przywrócono wolny handel. W historii społeczności żydowskiej z Iquitos Salomon Cases był nietypową postacią, zrywał ze schematem biernego uczestnictwa - stojąc na czele lokalnej rebelii, stał się aktywnym twórcą miejscowych wydarzeń⁴³.

Stan demograficzny i instytucjonalny wspólnoty

Imigracja Żydów sefardyjskich do Amazonii peruwiańskiej była zaledwie niewielkim epizodem na tle masowych procesów migracyjnych w Ameryce Południowej w dobie ko-

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*, s. 28.

⁴³ *Ibidem*, s. 28-30.

niunkury światowej na kauczuk z końca XIX w. i początku XX w. Ze względu na złożoność i wielowymiarowość perspektywy badawczej wszelkie próby ujęcia systematycznego procesu formowania się wspólnoty wyznawców judaizmu z Iquitos w konfrontacji z rzeczywistością dają jedynie fragmentaryczny obraz zachodzących zmian. Dla celów poznawczych niezbędne stało się prześledzenie tendencji demograficznych społeczności żydowskiej w kontekście instytucji i technik adaptacyjnych warunkujących zachowanie tożsamości wspólnotowej.

Według przeprowadzonego w 1903 roku spisu ludności, z ogólnej liczby ponad dziewięć tysięcy mieszkańców Iquitos – 52 osoby stanowili imigranci żydowscy. Spośród 51 kompanii handlowych działających w mieście – 14 należało do Żydów. Kiedy w 1910 roku Isaac Pisa, profesor *Alliance Israelite Universelle* z Maroka, w trakcie swej podróży po Ameryce odwiedził Iquitos, zidentyfikował ponad 300 osób pochodzenia żydowskiego, w tym Żydów aszkenazyjskich z Alzacji. Liczną grupę, ponad dwustu imigrantów tworzyli absolwenci *Alliance Israelite Universelle*, w tym sto osób z Tangeru, około pięćdziesięciu – z Tetuanu, resztę – mieszkańcy miast z wybrzeża, z Rabatu i Casablanki. Dynamika rozwoju społeczności żydowskiej z Iquitos była pochodną zmian dokonujących się w demografii regionu. W 1913 roku miasto przekształciło się w centrum życia polityczno-gospodarczego regionu, z ogólnej liczby 12 498 ludności – około 1030 osób stanowili cudzoziemcy. W 1928 roku – w Iquitos mieszkało już 22 575 osób, a w 1940 roku miasto liczyło 31 828 mieszkańców⁴⁴.

Charakter tymczasowy imigracji żydowskiej w Iquitos nie sprzyjał tworzeniu trwałych form życia instytucjonalnego. Ze względu na peryferyjność regionu w wymiarze politycznym i kulturowym, rzeczywiste oddalenie od głównych ośrodków życia gospodarczego państwa, brak kontaktów ze wspólnotami żydowskimi w Limie, czy w Amazonii brazylijskiej, większość imigrantów traktowała pobyt w Iquitos jako chwilowy epizod w życiu. Silne związki rodzinne i poczucie więzi ze społecznością sefardyjską w Europie i Afryce Północnej wyznaczały wzorzec mobilności, którego końcowym etapem był powrót do wspólnoty w miejscu pochodzenia.

Na rozwój struktury instytucjonalnej w początkowej fazie funkcjonowania społeczności żydowskiej w Iquitos wpłynęła potrzeba zapewnienia miejsca pochówku wyznawcom judaizmu. W dokumencie wydanym przez radę miejską z dnia 21 czerwca 1895 roku zapisano pobranie kwoty 100 soli „od Izraelitów” za przekazanie wspólnocie terenu na budowę cmentarza. Transakcji w imieniu społeczności żydowskiej dokonali: David Elaluf, David Bohabot, Lazaro y Garcia. Fakt ten został odnotowany jako początek istniejącego do czasów współczesnych cmentarza żydowskiego. Wiadomość pochodziła z tygodnika „El Independiente” z dnia 13 kwietnia 1895 roku. Mimo oficjalnych zakazów praktykowania innych religii niż katolicyzm, istniała w Iquitos wolność wiary i tolerancja wobec innowierców.

⁴⁴ *Ibidem*, p. 51. Zob. także: A. M. Riaza, *A pesar del gobierno: Españoles en el Peru, 1879-1939*, Coleccion America, España 2006, s. 263, www.google.pl/books?id [26.02.2012].

W tym samym roku Żydzi nabyli lokal obok cmentarza do wykonywania praktyk religijnych. Imigranci sefardyjscy zorganizowali w Iquitos pierwsze obchody święta *Pesach* upamiętniającego wyzwolenie Izraelitów z niewoli egipskiej. Prawdopodobnie wydarzenie miało miejsce w domu Jaime Cohena, Żyda z Maroka, który cieszył się największym autorytetem we wspólnocie⁴⁵.

10 stycznia 1909 roku powołano do życia, na wzór zakładanych przez imigrantów europejskich klubów o charakterze towarzysko-wspólnotowym Żydowskie Towarzystwo Użyteczności w Iquitos, *La Sociedad de Beneficiencia Israelita de Iquitos*. Przewodniczącym został Victor Israel, właściciel jednego z największych domów handlowych *Israel & Cia*. Towarzystwo liczyło 39 członków, którzy zgodnie ze ustanowionym statutem zobowiązywali się udzielać moralnego i materialnego wsparcia współczłonkom w potrzebie, chorobie i śmierci. Sformułowane 53 artykuły statutu powielały wzorzec zaczerpnięty z założonego w 1870 roku przez Żydów z Limy, w większości pochodzących z Niemiec, Żydowskiego Towarzystwa Użyteczności, *Sociedad de Beneficiencia Israelita*. Prawdopodobnie ideę stworzenia instytucji wspólnotowej nastawionej na współdziałanie i wzajemną pomoc przyniosło ze sobą do Iquitos kilku Żydów z Limy, którzy zdecydowali się rozwijać swą działalność w Amazonii. Ten sam model współpracy można było znaleźć we wszystkich żydowskich stowarzyszeniach powstałych w Ameryce Łacińskiej na początku XX w. Większość członków *Sociedad de Beneficiencia Israelita de Iquitos* reprezentowała grupę zamożnych i prominentnych obywateli, którzy zgodnie z ustalonym regulaminem zobowiązani byli do wniesienia wpisowego w wysokości jednego funta i co miesięcznej wpłaty dwóch peruwiańskich *soles*. Spotkania odbywały się raz w miesiącu. W zachowanych dokumentach towarzystwa nie znaleziono bezpośrednich stwierdzeń odnoszących się do żydowskiego charakteru wspólnoty, choć istniała zgodność co do jednego – priorytetem tej pierwszej wspólnotowej instytucji było utrzymywanie miejsca pochówku⁴⁶.

Sociedad de Beneficiencia Israelita w początkowym okresie funkcjonowania pozostawała instytucją działającą nieformalnie bez oficjalnego rozpoznania przez władze publiczne⁴⁷. Trudno było znaleźć w dokumentach urzędowych i w lokalnej prasie jakiegokolwiek wzmianki o ustanowieniu czy działalności Towarzystwa. Stan ten był pochodną wielu czynników. Na decyzję wspólnoty z pewnością wpłynęły wcześniejsze doświadczenia imigrantów żydowskich z państw europejskich, w których społeczność wyznawców judaizmu musiała konfrontować się z rosnącym antysemityzmem i otwartą wrogością demonstrowaną przez większość muzułmańską z Afryki Północnej. Warto stwierdzić, iż *Sociedad de Beneficiencia Israelita* była jedynym towarzystwem w Iquitos założonym przez cudzoziemców, którzy nie reprezentowali żadnego państwa, lecz wyznawców jednej religii, mimo że większość członków pochodziła z Maroka. Funkcjonowanie w społeczeństwie peruwiańskim, w któ-

⁴⁵ *Judios en Iquitos*, el viernes, 12 de marzo de 2010, El blog de yosef, www.iosefnajar.oblog.com [25.10.2012].

⁴⁶ A. Segal Freilich, s. 57.

⁴⁷ Towarzystwo *Sociedad de Beneficiencia Israelita* pod przewodnictwem Victora Israel uzyskało 14 kwietnia 1928 r. zapis notarialny, fakt ten nie oznaczał jednak wpisania wspólnoty do oficjalnego rejestru publicznego. *Ibidem*.

rym oficjalnie uznano dominującą rolę Kościoła katolickiego, nie zezwalającego na praktykowanie innych religii w miejscach publicznych, wymagało zastosowania szczególnych technik adaptacyjnych. Członkowie towarzystwa woleli pozostać „niezauważonymi” w ogólnym nurcie życia społeczno-politycznego ówczesnego Iquitos. Zwracano również uwagę na elitarny charakter instytucji, która w rzeczywistości pozostawała zamknięta dla potrzebujących materialnego wsparcia. Większość założycieli należała do miejscowego establishmentu, stąd też mogło wynikać jej uczestnictwo w innych kosmopolitycznych grupach, takich jak: Klub Iquitos, *Iquitos Club*, „Klub Trzynastu”, *Club de los Trece*, w kręgach politycznych czy też dyplomatycznych. Pierwsze funkcjonujące w Iquitos towarzystwo żydowskie było raczej instytucją utworzoną przez jednostki dzielące podobne stanowisko współodpowiedzialności grupowej, lecz niekoniecznie kierujące się poczuciem duchowego oddania dla wspólnoty religijnej⁴⁸.

Uznawana przez wszystkich założycieli *Sociedad de Beneficiencia Israelita de Iquitos* zasada członkostwa (art. 9) wymagała od potencjalnych kandydatów godnego zachowania, dobrego stanu zdrowia i respektowania statusu. Chociaż nieoficjalnie mówiono, iż jedynym warunkiem przynależności do towarzystwa było pochodzenie żydowskie – bycie „czystym Żydem”, z żydowskiej matki i ojca, nie zachowały się żadne dokumenty, które stawiałyby wymóg przedstawiania oświadczenia o przynależności do wspólnoty wyznawców judaizmu. W perspektywie późniejszych lat owa zasada deklaratywności nie odgrywała zasadniczej roli w życiu instytucji – wielu z członków Towarzystwa brało udział w religijnym życiu katolickiej społeczności Iquitos, aktywnie wspierając charytatywną działalność Kościoła. Jednym z najbardziej zasłużonych filantropów w mieście był Victor Israel, założyciel i pierwszy przewodniczący żydowskiego Towarzystwa⁴⁹.

Początek działalności *Sociedad de Beneficiencia Israelita de Iquitos* zbiegł się z postępującym załamaniem lokalnej gospodarki. W latach 1911-1912 z powodu utraty monopolu na produkcję kauczuku na światowych rynkach Amazonia peruwiańska weszła w stan kryzysu ekonomicznego. Wraz z powstaniem nowych obszarów pozyskiwania surowca w regionie azjatyckim – Cejlonie, Malezji i koloniach brytyjskich na Dalekim Wschodzie, kontrola nad międzynarodowym handlem kauczukiem spoczęła w rękach brytyjskich i holenderskich kolonizatorów. W Loreto nastąpił definitywny kres dominacji grupy „baronów kauczukowych”. Na miejscowej scenie utrzymały się tylko najpotężniejsze kompanie handlowe: *Arana y Hermanos*, *Luis H. Morey*, *Casa Power*, *Khan & Cia* i *Israel & Cia*⁵⁰.

W konsekwencji załamania się rynku wewnętrznego, wraz z masowym odpływem ponad połowy imigrantów z Amazonii peruwiańskiej, nastąpił upadek życia wspólnotowego wśród imigrantów żydowskich. Około 60% Żydów z Iquitos zdecydowało się powrócić do

⁴⁸ *Ibidem*, s. 57-58.

⁴⁹ W 1964 r. sam papież Paweł VI skierował oficjalne słowa uznania do Victora Israel, podkreślając jego zasługi dla społeczności chrześcijańskiej. *Ibidem*.

⁵⁰ Przyczynę utraty kontroli nad rynkiem kauczuku upatruje się m. in. w wprowadzeniu na szeroką skalę upraw roślin kauczukowych na kontynencie azjatyckim; wg popularnej wersji, po tym, jak obywatele brytyjscy nielegalnie wywieźli nasiona cennych gatunków do Indii i Cejlonu. *Ibidem*.

Brazylii, Europy i Afryki Północnej. Wielu Sefardyjczyków zatrzymało się w Lizbonie; ustanowili tam stosunkowo liczną wspólnotę. Około 15% żydowskich imigrantów zmarło z przyczyn naturalnych, pozostałe 25% - zamieszkujące większe ośrodki miejskie w regionie m.in. w Iquitos, Yurimaguas i Tarapoto zajmowało się tradycyjnie handlem.

Na lata 20-30. przypadały pierwsze kontakty Żydów amazońskich ze wspólnotą z Limy. W artykule opublikowanym w tygodniku żydowskim „Nosotros” („My”), rozpisywano się o Żydach sefardyjskich z Iquitos i zasługach wniesionych w rozwój i modernizację regionu amazońskiego. Dwa lata później ukazał się kolejny artykuł, w którym poszukiwano spadkobierców potężnej fortuny pozostawionej przez Salomona Brechmana z Iquitos. Zamieszczone w czasopiśmie w latach 30. i 40. listy miały zaświadczać o wkładzie Żydów z Iquitos w sprawę Palestyny i zaangażowaniu w pomoc dla uchodźców żydowskich z Europy w czasie II wojny światowej. Począwszy od 1930 roku wzrastało zainteresowanie kupców żydowskich z Limy działalnością w nowych gałęziach przedsiębiorczości. Odkrywano korzyści płynące z komercjalizacji drewna i handlu skórą. W 1940 roku zanotowano przybycie kilku żydowskich przedsiębiorców z Limy, wśród nich pojawił się niejaki Benjamin Samolsky, imigrant z Rumunii, który wkrótce dorobił się własnego tartaku i domu handlowego specjalizującego się w sprzedaży skór⁵¹.

Rok 1944 zapisał się sposób szczególny w historii społeczności Żydów z Iquitos. W marcu tego roku *Sociedad de Beneficiencia Israelita de Iquitos* przeznaczyła 16 700 soles na wsparcie żydowskich instytucji w Limie. Był to największy wkład wniesiony przez społeczność żydowską z Amazonii dla wspólnoty w Peru. Po trzech miesiącach członkowie towarzystwa wysłali list do Jacobo Franco, ówczesnego przewodniczącego gmin żydowskich z Limy z prośbą o wsparcie w staraniach o uzyskanie legalnego statusu. Kiedy w dniach 28 i 29 lipca 1944 roku w stolicy odbywał się zjazd Żydów z prowincji, społeczność z Iquitos reprezentowali: Victor Israel, Lazaro Fogiel i Mauricio Gleizer. Cztery miesiące później na prośbę prominentnego przedsiębiorcy Benjamina Samolskiego zjawił się na lotnisku w Iquitos rabin Brener. Miał dokonać pierwszej wśród społeczności żydowskiej z Amazonii ceremonii obrzezania. Wtedy też Brener zwrócił uwagę na potrzebę wyposażenia wspólnoty w *Sefer Torah* w celu wykonywania praktyk związanych z tradycją judaistyczną. Mimo, iż nieprędko zmaterializowało się marzenie członków o posiadaniu własnych artefaktów religijnych, stworzona została podstawa do nowego spojrzenia na wspólnotę nie tylko w kategoriach instytucjonalnych, ale także jako na formę relacji o wymiarze duchowym⁵².

Według przywoływanego już Leona Trahtemberga, przybycie pierwszego rabina do Iquitos stało się decydującym wydarzeniem w życiu wspólnoty amazońskiej. Rodziny wyznawców judaizmu poprzez udział w ceremoniale religijnym miały możliwość uczestniczenia w pełnym wymiarze życia wspólnotowego. Wydarzenia z 1944 roku wyznaczyły drogę przyszłym relacjom peryferyjnej wspólnoty z oficjalnie uznaną społecznością z Limy.

⁵¹ *Ibidem*, s. 152-153.

⁵² *Ibidem*.

Dnia 26 listopada 1945 roku w sprzyjających okolicznościach wzmożonych kontaktów z Żydami z Limy *Sociedad de Beneficiencia Israelita de Iquitos* pod przewodnictwem Salomona Azerrada jako jedyna reprezentacja Żydów w Amazonii peruwiańskiej uzyskała w Iquitos oficjalny wpis do rejestru publicznego. Funkcjonująca do tej pory na marginesie życia społeczno-politycznego katolickiej większości i niezauważana przez społeczność żydowską z Limy wspólnota Żydów amazońskich wychodziła z „ukrycia”⁵³.

Oprócz aktu poświadczającego rejestrację towarzystwa w urzędzie publicznym nie zachowały się żadne dokumenty dotyczące późniejszej jego działalności. *Sociedad* nie zajmowała się organizowaniem obchodów uroczystości religijnych, a wyznawcy judaizmu spotykali się sporadycznie w prywatnych domach, by celebrować najważniejsze święta, podobnie jak robili to przed 1909 rokiem.⁵⁴ Mimo iż kolejne lata obustronnych kontaktów nie przyniosły zainteresowania gminy żydowskiej z Limy peryferyjną społecznością wyznawców judaizmu z Iquitos, relacje na poziomie handlowym podtrzymywały słabą jeszcze nic wzajemnych powiązań. Tylko niewielu Żydów aszkenazyjskich z Limy zdecydowało się osiąść w Amazonii. Alfredo Rosenzweig, autor pierwszego opracowania o społeczności Żydów amazońskich, zidentyfikował w trakcie swego pobytu w Iquitos w 1948 roku wśród 138 osób pochodzenia żydowskiego – 19 Żydów z Maroka, resztę z Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Malty i Rumunii⁵⁵.

Późniejsze migracje Żydów do Iquitos w latach 60. związane były z ustanowieniem przez prezydenta Fernanda Belaunde Terry⁵⁶ w Amazonii strefy wolnego handlu. Dziesiątki Żydów z Limy otwierało własne przedsiębiorstwa, w których znaleźli zatrudnienie miejscowi Żydzi sefardyjscy. W sprzyjających warunkach społeczno-ekonomicznych Żydzi z Iquitos podjęli jeszcze jedną próbę zinstytucjonalizowania własnej działalności wspólnotowej. W 1966 roku sponsorowani przez gminę z Limy założyli towarzystwo sympatyków państwa izraelskiego – Peruwiańsko–Izraelski Instytut Kultury w Iquitos, *El Instituto Cultural Peruano–Israelí de Iquitos*. W sierpniu 1966 roku Ruben Braidman, przewodniczący Peruwiańsko–Izraelskiego Instytutu Kulturalnego z Limy, *Instituto Cultural Peruano–Israelí de Lima* w trakcie wizyty w Iquitos spotkał się z ponad 40 potomkami urodzonych w Amazonii Żydów, działających w *Club Iquitos*. W imieniu grupy wystosował oficjalny list do Netanela Lorch, ówczesnego ambasadora Izraela w Peru. Trzy miesiące później w odbyła się w Iquitos inauguracja nowej instytucji, która od samego początku oparła swą działalność na związkach kulturalnych z państwem izraelskim. Lokalne gazety rozpiszywały się o uroczystości powołania instytutu – po wykładzie na Uniwersytecie Amazońskim dotyczącym istoty kibucu jako dobrowolnej żydowskiej wspólnoty osadniczej w Izraelu i uroczystym

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ W 1920 r. uroczystość upamiętnienia Yom Kipur odbyła się w jednym z pomieszczeń *La Union Amazonica* należącym do budynku Wolnej Masonerii. *Ibidem*, s. 61.

⁵⁵ F. Najar Freire, *Charapas en Israel*, 01 mayo 2007, Diario de IQT, pakobardales.blogspot.com/2007 [26.02.2012].

⁵⁶ Fernando Belaunde Terry (1912–2002), czołowy polityk peruwiański, prezydent w latach 1963–1968 (i 1980–1985), zwolennik liberalnej polityki gospodarczej. M. Kula, *Region andyjsko-indiański*, [w:] *Dzieje Ameryki Łacińskiej, Tom III 1930–1975/1980*, red. R. Stemplowski, Warszawa 1983, s. 438–440.

wykonaniu hymnów Izraela i Peru przez wojskową orkiestrę, uczestnicy wraz z zaproszonymi prominentnymi obywatelami Iquitos przenieśli się do Hotelu Turysty. Po powrocie do Limy Braidman rozpoczął kampanię mającą na celu uświadomienie Żydów z Limy o dążeniach społeczności Żydów z Amazonii do zainicjowania oficjalnej instytucji wspólnotowej⁵⁷.

W dniu 20 grudnia 1966 roku na tytułowej stronie miejscowej gazety „El Oriente” opublikowano informację o nawiązaniu przez Instytut kontaktu z Ambasadą Izraela w Limie, dalej z żydowskim towarzystwem sportowo-kulturalnym *Hebraica*, stowarzyszeniem Żydów sefardyjskich i dwiema innymi organizacjami żydowskimi o charakterze kulturalnym. Dzięki niewielkiemu wsparciu finansowemu gminy z Limy Żydzi amazońscy mogli spotykać się raz w tygodniu w wynajętym pomieszczeniu na wspólnych modlitwach i celebrowaniu najważniejszych świąt religijnych. Na jednym z pierwszych spotkań ówczesny przewodniczący Instytutu Werner Levy Navarro zasugerował współczłonkom obchodzenie Bożego Narodzenia jako uniwersalnego święta. Propozycja jednak nie doszła do skutku z powodu braku właściwego miejsca do zorganizowania przyjęcia. Zarząd Instytutu uczynił swoim priorytetem odbudowanie z pomocą społeczności żydowskiej z Limy cmentarza w Iquitos. Mimo iż zjawilo się kilku inżynierów ze stolicy z konkretnymi planami odnowienia nekropolii, nigdy nie doszło do sfinalizowania prac konserwatorskich⁵⁸.

Od samego początku istnienia zarząd Instytutu zmagał się z problemami finansowymi, które nie pozwalały na realizację podstawowych założeń statutowych. Ostatecznie w styczniu 1968 roku przewodniczący zrzeszenia trzech głównych kongregacji żydowskich z Limy, Jaime Gomberoff, wyrażając oficjalne stanowisko zasugerował Żydom z Iquitos, iż utrzymanie instytucji powinno należeć do podstawowych zadań jej członków. Regularne składki płaciło jedynie 70 osób. Na wieść o wybuchu Wojny Sześciodniowej⁵⁹ w czerwcu 1967 roku, mimo stałych kłopotów ekonomicznych społeczność żydowska zdołała zorganizować pomoc pieniężną dla Izraela. Ambasada izraelska w Limie otrzymała czek w wysokości 25 050 *soles* jako wkład wspólnoty z Iquitos dla Ojczyzny będącej w stanie działań wojennych. Zwycięstwo sił izraelskich w konflikcie spowodowało wzrost nastrojów patriotycznych wśród społeczności żydowskiej w Iquitos. W oficjalnym piśmie adresowanym do Ambasady izraelskiej w Limie poproszono o przesłanie wspólnocie filmów i kaset o wojnie, map Izraela, portretu Theodora Hertzla⁶⁰, twórcy i ideologa syjonizmu, Chaima Weizmana, pierwszego prezydenta Izraela i Davida Ben-Guriona, pierwszego premiera państwa izraelskiego⁶¹.

⁵⁷ A. Segal Freilich, s. 156-157.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ III wojna izraelsko-arabska (5-10 VI 1967 r.), tzw. Wojna Sześciodniowa - wybuchła wskutek długotrwałego napięcia na granicy izraelsko-syryjskiej (ostrzał wojsk syryjskich ze Wzgórz Golan) i egipsko-izraelskiej. Pod izraelską okupacją znalazły się syryjskie Wzgórz Golan, jordański Zachodni Brzeg, część Jerozolimy, egipski Półwysep Synaj oraz Okręg Gazy pod kontrolą Egiptu. W 1970 r. zawarto rozejm. L. Trepp, s. 176-177.

⁶⁰ Theodor Herzl (1860-1904) – twórca i ideolog polityczny syjonizmu, ruchu narodowego, który brał za cel utworzenie państwa żydowskiego w Palestynie. Główne idee zawarł w słynnym dziele *Państwo Żydowskie. Próba rozwiązania kwestii żydowskiej* (1896). *Ibidem*, s. 101-102.

⁶¹ A. Segal Freilich, s. 157.

Wśród bieżących spraw *Instituto Cultural* zwrócono uwagę na potrzebę zapewnienia społeczności żydowskiej z Iquitos możliwości uczestniczenia w praktykach religijnych. W rzeczywistości już od samego początku działalności Instytut posiadał charakter organizacji typowo kulturalnej, do której należeli zarówno żydowscy jak i chrześcijańscy sympatycy państwa izraelskiego. W rozumieniu wyznawców judaizmu z Iquitos stowarzyszenie nie spełniało podstawowego wymogu, aby mogło funkcjonować jako wspólnota żydowska. Żydzi z Iquitos stale podkreślali wagę wzajemnych relacji ze społecznością sefardyjską z Limy, a także z Ambasadą Izraela. Do końca jednak pozostali niezrozumiani w formułowaniu swoich oczekiwań. Kiedy zwracali się z prośbą do gminy żydowskiej z Limy o przysłanie książek dotyczących religii, tradycji judaistycznej, otrzymywali pozycje odnoszące się do współczesnych zagadnień politycznych i historii państwa izraelskiego, antysemityzmu czy Żydów z ZSRR. Zamiast potrzebnych materiałów edukacyjnych proponowano im czasopisma poruszające problematykę zsekularyzowanego społeczeństwa w Izraelu. Brak zainteresowania, a w konsekwencji niepodjęcie żadnych konkretnych działań w celu uznania Żydów z Iquitos przez gminę wyznawców judaizmu z Limy, zepchnęło problematykę wspólnoty amazońskiej na margines życia wspólnotowego⁶².

Okres względnej stabilności politycznej i ekonomicznej społeczności żydowskiej w Peru, w tym także Żydów amazońskich z połowy lat 60. nie trwał długo. W sytuacji ostrych konfliktów społecznych spowodowanych wdrażaniem zasad polityki liberalnej dokonano w 1968 roku zamachu stanu. Program zmian Rewolucyjnego Rządu Sił Zbrojnych z Juanem Velasco Alvarado⁶³ na czele, mający na celu uzdrowienie gospodarki państwa, w tym zapowiedź reformy rolnej, nacjonalizacji strategicznych gałęzi przemysłu, upaństwowienie złóż ropy naftowej, w dziedzinie polityki – wprowadzenie powszechnego prawa wyborczego, doprowadził w konsekwencji do dalszego pogłębienia kryzysu ekonomicznego i destabilizacji politycznej⁶⁴.

Na początku lat 70., w obliczu narastającego kryzysu ekonomicznego, kiedy Żydzi z Limy i potomkowie ludności sefardyjskiej opuszczali Iquitos w poszukiwaniu lepszych perspektyw życiowych w stolicy, Instytut zakończył działalność. Życie wspólnotowe Żydów amazońskich możliwe było dzięki wysiłkom kilku rodzin, które podtrzymywały tradycję obchodzenia najważniejszych świąt religijnych. W czasach niepewności ekonomicznej i destabilizacji politycznej wyznawcy judaizmu gromadzili się wokół osoby Victora Edery, najbardziej charyzmatycznego członka społeczności, który trwanie wspólnoty oparł na wartościach i praktykach, jakie przekazali mu żydowscy przodkowie⁶⁵.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ Juan Velasco Alvarado (1910-78) – peruwiański polityk, generał, szef sztabu generalnego, po zamachu stanu w 1968 pełnił funkcję prezydenta, a od 1972 – premiera. Działał na rzecz zwiększenia roli państwa w gospodarce, w polityce zagranicznej dążył do uniezależnienia się od USA; w 1975 r. został odsunięty od władzy przez przedstawicieli prawnicowego nurtu w rządzie wojskowym, a władzę objął dotychczasowy premier, gen. Francisco Morales Bermudez. M. Kula, s. 441-453.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 437-454.

⁶⁵ A. Segal Freilich, s. 160.

Pod koniec lat 70., kiedy nastąpiło ograniczenie uprawnień rządów wojskowych, a w wyniku ustanowionej w 1979 roku konstytucji przeprowadzono demokratyczne wybory, Peru z prezydentem Belaunde Terry powracało na drogę liberalnych zmian. Następna dekada na fali demokratycznych przemian społeczno-politycznych przyniosła korzystną sytuację ekonomiczną, w której możliwe było funkcjonowanie drobnych przedsiębiorstw żydowskich w Amazonii. Potomkowie Żydów, którzy w okresie boomu kauczukowego posiadali największe w Iquitos domy handlowe, *casas comerciales*, zajęli się lokalnym handlem. Tylko niewielu z powodzeniem prowadziło restauracje, hotele; większość utrzymywała się z rodzinnych sklepów lub pracowała w przedstawicielstwie w filiach spółek handlowych i finansowych z Limy. Wykształciła się liczna grupa profesjonalistów, inżynierów, fachowców w różnych zawodach. Niewątpliwie okres największego rozwoju ekonomicznego i wspólnotowego społeczności żydowska z Iquitos miała już za sobą. Nazwiska takie jak: Victor Israel, Jerome Khan, Pinto czy Cohen pozostały tylko częścią niedawnej jeszcze historii miasta i regionu. Bogato dekorowane fasady budynków z zachowanymi nazwami słynnych kompanii handlowych stały się jedynym śladem minionej świetności⁶⁶.

W 1990 roku grupa Żydów amazońskich, która pamiętała jeszcze okres działalności *Instituto Cultural Peruano-Israeli de Iquitos* podjęła decyzję o powołaniu do życia Żydowskiego Towarzystwa Użyteczności, *Sociedad de Beneficiencia Israelita de Iquitos*, który w swych założeniach programowych nawiązywał do pierwszej organizacji zrzeszającej społeczność żydowską w Iquitos z 1909 roku. W styczniu 1991 roku towarzystwo liczące około 100 członków wybrało na przewodniczącego Victora Ederę Moralesa. Tym razem, mimo oczywistych odniesień do historii społeczności amazońskiej z początku XX w. wspólnota określiła wyraźnie cele i zadania nowo powstałej instytucji. Do najważniejszych zaliczono: wzmocnienie relacji ze społecznością żydowską z Limy, działania zmierzające do uzyskania oficjalnego rozpoznanie przez ortodoksyjny rabinat, pobudzenia procesu emigracyjnego do Izraela. Tradycyjnie już w statucie towarzystwa znalazły się sformułowania dotyczące zapewnienia ogólnego dobrobytu społeczności, utrzymania cmentarza, wprowadzenia rytuałów pochówkowych i praktykowania szabatu. Starania o uzyskanie pełnego wymiaru życia wspólnotowego, możliwego do zrealizowania w społeczności żydowskiej poprzez wypełnianie praktyk religijnych, wyznaczyły działania Żydów z Iquitos w następnych latach⁶⁷.

Synkretyczna tożsamość Żydów z Iquitos

Podstawowa w akcie konstytuowania się tożsamości jednostkowej jak i grupowej kategoria rozróżnienia „swój – obcy” nabiera szczególnego znaczenia w kontekście trwania mniejszościowej grupy etnicznej Żydów amazońskich. Wyrażana wśród potomków imigrantów żydowskich z okresu boomu kauczukowego opinia, iż „być Żydem w miejscu ta-

⁶⁶ *Ibidem*, s. 56.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 61.

kim jak tutaj (...) - znaczy różnić się od innych społecznym zachowaniem"⁶⁸ pociąga za sobą szereg analogii związanych z etosem żydowskim⁶⁹. Żydzi amazońscy, zakorzenienni w różnych kulturowo i etnicznie wpływach będących rezultatem ponad stuletniej izolacji od społeczności wyznawców judaizmu w Brazylii i peruwiańskiej stolicy, wytworzyli swoiste poczucie identyfikacji ze wspólnotą żydowską. Tożsamość żydowska definiowana zasadniczo na dwóch biegunach: religijnym i etnicznym w przypadku Żydów amazońskich wskazuje na wykształcenie się swoistego połączenia judaizmu i systemu chrześcijańskiego z elementami amazońskiej kosmologii. Decydujące w rozważaniach na temat tożsamości Żydów metyskich czynniki religijne przynależności grupowej złożyły się na synkretyczną tożsamość, rodzaj harmonijnej syntezy, którą współcześni potomkowie żydowskich imigrantów z okresu boomu kauczukowego określili „ich judaizmem”. Identyfikacja ze wspólnotą żydowską odbywa się w wielokulturowym społeczeństwie, niezbędne zatem wydaje się prześledzenie różnorodnych uwarunkowań zachodzącego procesu.

Życie w Amazonii, mimo postępującego rozwoju cywilizacyjnego, zachowało szczególnie rodzaj relacji między człowiekiem i naturą. Większość ludności selwy zamieszkująca w niewielkich osadach wzdłuż dopływów rzecznych Amazonki, pozostała w bliskim kontakcie z naturalnym środowiskiem. Migracje z osad amazońskich do większych ośrodków miejskich, także rozpowszechniony model osadnictwa, który wiązał się z posiadaniem przez mieszkańców m.in. Iquitos i Pucallpa niewielkich gospodarstw na obrzeżach miast tzw. chacras – wpłynęły na popularność i żywotność miejscowych systemów religijnych. Iquitos położone w samym sercu selwy peruwiańskiej w dużej mierze dzięki swemu prowincjonalnemu charakterowi przechowało część tubylczej religijności⁷⁰.

Tradycja przekazów ustnych zachowana wśród mieszkańców Iquitos wskazywała na wykształcenie się na poziomie kolektywnych wyobrażeń symbolicznej przestrzeni, która wpłynęła na sposób interpretowania rzeczywistości. Jak wypowiadała się amerykańska antropolog Marlene Dobkin de Rios⁷¹, bez względu na stopień ingerencji w życie selwy XX-wiecznych technologii i systemu wartości społeczeństwa przemysłowego wierzenia magiczne przetrwały, ponieważ jedynie poprzez rytuały i ceremonie jednostka mogła sprawować kontrolę nad nieznanym. Tubylcze systemy religijne wywarły wpływ na sposób percepcji katolicyzmu – zainteresowanie jego stroną rytualną, a nie dogmatyczną przybrało formę ludowej religijności. Kościół w Amazonii peruwiańskiej przez około dwa stulecia – od czasu zamknięcia misji jezuickich w 1768 roku do przybycia augustianów w 1900 r. –

⁶⁸ *Ibidem*, s. 65.

⁶⁹ Tu „etos” jako: „całościowy wzór kultury danej społeczności (...), zespół pewnych charakterystycznych dla danej grupy społecznej zachowań różnego rodzaju”, a przede wszystkim „ogólna orientacja określonej kultury (tzw. „duch kultury”)”. J. Grad, *Etos*, [w:] *Słownik etnologiczny, terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa-Poznań 1987, s. 111-113.

⁷⁰ L. E. Luna, *Vegetalismo. Shamanism among the Mestizo Population of the Peruvian Amazon*, „Acta Universitatis Stockholmiensis. Stockholm Studies in Comparative Religion (27)”, Almqvist & Wiksell International, Stockholm 1986, s. 73.

⁷¹ Marlene Dobkin de Rios (1939-2012), antropolog kultury, medycyny; psychoterapeutka związana z California State University w Fullerton; prowadziła badania nad *ayahuasca* w Peru i Brazylii, autorka m. in. prac *Brief Psychotherapy with the Latino Immigrant Client* (2000), *The Psychedelic Journey of Marlene Dobkin de Rios (...)* (2011). Marlene Dobkin de Rios, Purdue University Libraries, www4.lib.purdue.edu [28.03.2013].

pozbawiony instytucjonalnego zaplecza w konsekwencji wchłonał całą różnorodność miejscowych praktyk i wyobrażeń religijnych⁷².

Relacje proklamowanej w 1820 roku republiki Peru z Watykanem, podobnie jak większości nowo powstałych państw w Ameryce Łacińskiej, uzyskały formalny charakter dopiero po 1835 roku, kiedy wskutek zmiany oficjalnego kierunku polityki Kościoła w stolicach nowo powstałych republik latynoamerykańskich zaczęto powoływać na urzędy nuncjuszy papieskich. System państwowego zwierzchnictwa tzw. *patronato* dawał młodej republice możliwość sprawowania administracyjnej kontroli nad Kościołem, w zamian państwo zobowiązywało się do szerzenia wśród obywateli wiary katolickiej. Wysyłani przez Watykan na obszary uprzednio kontrolowane przez misjonarzy duchowni wraz z miejscową grupą wpływowych polityków, przedsiębiorców, przedstawicieli zagranicznych kompanii handlowych, także „baronów” kauczukowych, stali się częścią miejscowego establishmentu. Dopiero ustanowienie w 1900 roku na mocy porozumienia zawartego przez prezydenta Nicolasa de Pierola⁷³ z wysłannikami papieża Leona XIII na obszarze Amazonii peruwiańskiej trzech prefektur apostołskich nadało działalności Kościoła oficjalną i zinstytucjonalizowaną formę, kończąc tym samym monopol religijny kapłanów z nominacji watykańskich. Powstanie Wikariatów Apostołskich wiązało się z uznaniem Amazonii za obszar niecywilizowany, co w istocie równoznaczne było z wydaniem zakonom katolickim zgody na prowadzenie działalności misyjnej wśród ludności tubylczej⁷⁴.

Pierwsi augustianie przybyli do prowincji Maynas w 1901 roku i po dziesięciu latach konsekwentnej pracy ewangelizacyjnej zdołali całkowicie podporządkować miejscowe ośrodki religijne. Na podstawie relacji peruwiańskiego historyka i podróżnika Hildebrando Fuentes⁷⁵ z początku XX wieku, udało się ustalić strukturę wyznaniową mieszkańców Iquitos: 9266 katolików, 72 konfucjanistów (imigranci chińscy), 52 Izraelitów i 48 osoby należące do protestantów. Obecnie więcej niż 78 procent z 350 tysięcy mieszkańców wyznaje katolicyzm, większość prywatnych szkół stanowią placówki katolickie, a obowiązek nauczania religii katolickiej był powszechny w szkołach publicznych jeszcze do połowy XX wieku⁷⁶.

Wraz z pojawieniem się około 1930 roku pierwszych misjonarzy protestanckich zmienił się sposób ewangelizacji ludności tubylczej. Podobnie jak franciszkanie i jezuita w XVII wieku, tak i nowo przybyli misjonarze uważali się za obrońców Indian i ich kultury. Powstały w 1945 roku w Amazonii Letni Instytut Językowy, *Summer Institute of Linguistics*

⁷² A. Segal Freilich, s. 65.

⁷³ Nicolas de Pierola (1839-1913) – polityk peruwiański, dwukrotnie sprawujący urząd prezydenta - w latach 1879-1881 *de facto* i *de iure* 1895-1899; uważany za reformatora polityki i kultury Republiki Peru; ideolog, twórca tzw. programu przebudowy narodowej, *Reconstrucción nacional*. J. Delgado, *Hispanoamerica en el siglo XX, Tomo XVIII*, Ediciones Rialp, Madrid 1992, s. 402-403, [www.google.pl/books?id=\[01.04.2013\]](http://www.google.pl/books?id=[01.04.2013]).

⁷⁴ A. Segal Freilich, s. 66.

⁷⁵ Hildebrando Fuentes (1860-1917) polityk, historyk, literat i dziennikarz, wybitny przedstawiciel życia intelektualnego Limy z początku XX; sprawował wiele funkcji publicznych m. in. był prefektem Limy, Cuzco, Loreto; autor licznych prac historycznych i literackich np. *Loreto: apuntes geograficos, historicos, politicos y sociales, Tomo 1, La Revista 1908, El Cuzco y sus ruinas* z 1905 r. George A Smathers Libraries, N. Benvenuto, *Parlamentarios del Peru contemporaneo, 1904-1923*, Imprenta Malatesta-Rivas Berrio, Lima 1923, www.ufdc.ufl.edu [01.04.2013].

⁷⁶ A. Segal Freilich, s. 66-67.

rozpoczął „cywilizowanie” autochtonów od masowych konwersji przeprowadzanych pod patronatem rządu peruwiańskiego. Tłumaczenie Biblii na język Indian Shipibo i innych grup tubylczych stanowiło obok tworzenia nowych kongregacji wyraz nowej formy działalności misyjnej⁷⁷.

Dwie spośród protestanckich sekt uznały Amazonię za miejsce wybranego przez Boga raj, a wyznawcy ich oczekiwali na Ziemi Obiecanej końca świata. Szczególnie silnie zostały zaakcentowane elementy eschatologiczne i mesjanistyczne w zgromadzeniu noszącym nazwę Kościoł Krzyża Apostolsko-Ewangelicznego, *La Iglesia Cruzada Apostolica Evangelica*, założonym w Brazylii przez Jose Francisco da Cruz, „misjonarza Serca Jezusowego”. Wyznawcy tej, określanej przez Manuela Marzala⁷⁸ – filozofa i antropologa związanego z Uniwersytetem Katolickim w Limie – jako nowa religia autochtoniczna, pojawili się w Amazonii peruwiańskiej w 1969 roku. Kościół Krzyża głosił ewangelię i nawrócenie poprzez odstąpienie od praktykowania magii; nakazywał wstrzemięźliwość w spożywaniu alkoholu. Bogata strona rytualna i symboliczna oparta na fundamentach katolicyzmu, zorientowana na kult krzyża utrzymanego, podobnie jak flaga brazylijska w kolorze zielonym i żółtym, zwracała uwagę wyznawców na bliski koniec świata i nakazywała pielgrzymowanie w poszukiwaniu zgodnie z tradycją Indian Tupi (płn. Brazylia) czy Indian Cocama-Cocamilla z departamentu Loreto – do „Ziemi, gdzie nie ma zła”, *Tierra sin mal*⁷⁹.

Podobne elementy koncepcji zbawienia zbiorowego mającego dokonać się w życiu doczesnym zawierała doktryna powstałej w latach 60. ubiegłego stulecia Misji Izraelitów Nowego Paktu Uniwersalnego, *Mision Israelita del Nuevo Pacto Universal*, której adepci zwani byli izraelitami. Założyciel – Ezequiel Ataucusi Gamonal, początkowo adwentysta, uważał siebie za nowego Chrystusa, wcielenie Ducha Świętego, którego Bóg wybrał, by głosił koniec świata. Kult wyznawców Nowego Paktu opierał się na kalendarzu rytualnym Starego Testamentu, natomiast zasady wiary bazowały na treściach Ewangelii. Izraelici z *Nuevo Pacto* przenieśli się do selwy, zakładali tam osady zamieszkiwane wyłącznie przez swoich wiernych i oczekiwali nadejścia Pana. Amazonia ponownie stała się miejscem, gdzie spełnić się miały nadzieje na wyzwolenie z doczesnych ograniczeń; mityczna kraina wiecznego szczęścia, *Tierra sin mal* okazała się dla katolików, protestantów i wszystkich marzycieli „Ziemią Obiecaną”, gdzie każdy mógł realizować swoje posłannictwo - w przypadku Żydów amazońskich - była to misja zachowania tradycji religijnej przodków⁸⁰.

Wielość kultur składających się na dzisiejszy obraz Iquitos czy to na poziomie mniejszościowych grup etnicznych autochtonów i imigrantów, czy też uformowanych w XX wieku klas społecznych, przy całej swej różnorodności uwarunkowań przyczyniła się do wykształcenia swoistego rodzaju regionalnej tożsamości. W odróżnieniu od większości peruwiańskich miast różnice klasowe nie wpłynęły znacząco na zachowania związane z płcią

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ M. M. Marzal, SJ, *Categorías y números en la religión del Perú hoy*, [w:] *La religión en el Perú al filo del milenio*, comp. M. Marzal, C. Romero, J. Sanchez, PUC del Perú Fondo Editorial, Lima 2002, s.42-43, www.google.pl/books?id [02.04.2013].

⁷⁹ A. Segal Freilich, s. 68.

⁸⁰ M. M. Marzal, SJ, s.43-44.

i na postawy religijne wśród przeważającej liczby mieszkańców Iquitos. Powołując się na opinię autorytetu duchownego augustianina Ojca Joaquina Garcia, badacz Żydów amazońskich – Segal Freilich wyjaśnił, iż chodziło tu raczej o podzielenie podobnego stylu życia, doświadczanie sytuacji, w których pod wpływem zachodniego racjonalizmu nastąpiło zanegowanie wierzeń i mitów wywodzących się z tubylczych systemów religijnych. Oficjalne deklaracje o przynależności do powszechnie praktykowanych religii, głównie katolicyzmu nie stały w sprzeczności z doznawaniem obecności magicznego świata Amazonii w wymiarze codziennego życia. Badaczka amerykańska Marlene Dobkin de Rios w swej pracy na temat właściwości halucynogennych *ayahuasca* stwierdziła: „Nie tylko biedni ludzie szukają pomocy u uzdrowiciela. Mężczyźni i kobiety ze średniej klasy, bogato ubrani urzędnicy bankowi, wysocy rangą oficerowie, jak również ubodzy, poszukują w napoju z *ayahuasca* ostatniego ratunku”⁸¹. Ariel Segal Freilich mówi wręcz o homogeniczności kulturowej, czyli jednorodności i wspólnocie postaw i zachowań przejawiających się w obserwowanych współcześnie zrytualizowanych formach aktywności zarówno jednostkowej jak i grupowej⁸².

Świat mieszkańców Iquitos nierozzerwalnie związany został z wymiarem metafizycznego doświadczania tajemniczości i magii Amazonii. W tubylczych systemach religijnych opartych na animistycznych wierzeniach i wyobrażeniach natura ożywiana przez siły duchowe przybierała teriomorficzne (zwierzęce) i antropomorficzne formy. Peruwiański antropolog religii Manuel Marzal wskazał na typowe cechy religii amazońskich: zhierarchizowany kosmos podzielony na poziomy: boski, ludzki i pod-ludzki; szamanizm wykorzystujący za pośrednictwem snów i wizji halucynogeny jako mediatory między światem boskim, przyrodą i społeczeństwem; rodzaj mistycznej relacji człowieka z naturą o charakterze uczestnictwa, a nie dominacji i wreszcie kolektywne dziedzictwo odwołujące się do wspólnoty przodków⁸³.

Do dnia dzisiejszego przetrwała wiara w istoty duchowe żyjące w selwie – w wodzie, powietrzu, które w kontakcie z człowiekiem ukazywały najczęściej swą negatywną stronę. Najważniejszym i najbardziej rozpoznawalnym duchem amazońskim był *Chullachaki*⁸⁴ z jedną lub dwiema nogami zwróconymi do tyłu. *Chullachaki* ochraniał zwierzęta i rośliny przed ludźmi, często przybierając postać osoby blisko spokrewnionej z intruzem przekraczającym granice jego terytorium; karał tych myśliwych, którzy zabijali z chęci zysku. *Sachamama*, matka selwy ukazywała się jako ogromny ponad 50-metrowy wąż, jej hipnotyczną moc wykorzystywał szaman w obronie przed złymi duchami. *Yacumama*, matka-duch wody znana wśród Indian Cocama zamieszkujących departament Loreto jako *Pirahua*, w postaci ogromnej anakondy przebywała na dnie rzek i zbiorników wodnych; miała moc wywoływania deszczu, burz, powodzi; atakowała też żeglujących w nocy, a nawet potrafi-

⁸¹ A. Segal Freilich, s. 69.

⁸² *Ibidem*, s. 68-69.

⁸³ M. Marzal, SJ, s. 42.

⁸⁴ *Chullachaki* występował pod wieloma nazwami, m. in. *Supay*, co w języku quechua oznaczało diabła. L. E. Luna, s. 73-79.

ła zamienić się w duży statek parowy wypełniony hałaśliwymi podróżnymi. Każda rzeka i jezioro w Amazonii miały swoją „matkę” – swego Dużego Węża. Kiedy Indianie ujrzeli po raz pierwszy łodzie białego człowieka, prawdopodobnie wzięli je za jedną z metamorfoz *Yacumama*⁸⁵.

W wierzeniach mieszkańców Amazonii niemałą rolę odgrywały wszelkiego rodzaju istoty niematerialne zaburzające równowagę w relacjach człowieka z naturą: *tunchis*, czyli duchy zmarłych objawiające się nocą, rozpoznawane po charakterystycznych odgłosach przypominających szemrania; *yakuruna* z twarzą odwróconą do tyłu, zamieszkujące świat podwodny, często kojarzone a nawet identyfikowane z *bufeos*, rzecznyimi delfinami, także z syrenami⁸⁶ i *yakumamas*, które posiadały moc przemieniania tapirów w anakondy. Przekonanie o destrukcyjnym wpływie różowych delfinów, szczególnie na kobiety, rozpowszechnione wśród plemion indiańskich z czasem zostało przekształcone w mit o brodatym białym człowieku. W swej obszernej monografii na temat szamanizmu wśród metyjskiej populacji Amazonii peruwiańskiej Luis E. Luna zwrócił uwagę na fakt koegzystencji animistycznych wierzeń z ideami chrześcijaństwa. Stopień ważności przypisywany poszczególnym elementom religii katolickiej uzależniony został od indywidualnej praktyki szamanów, *vegetalistas*. Popularne przekonanie o istnieniu *bufeos*, *tunchis* i wszelkich duchów wody, roślin i zwierząt, choć pozbawione oprawy rytualnej, zyskało cały zestaw technik zapewniających ochronę i neutralizujących złe moce. Natomiast adoracja świętych w praktykach katolicyzmu popularnego przybrała kształt kultu opartego na modlitwach i powszechnie przyjętych formach ceremonii⁸⁷.

Wiele z wierzeń kosmologii amazońskiej przeszło do zbiorowych wyobrażeń mieszkańców Iquitos reprezentujących różne socjoekonomiczne i intelektualne poziomy struktury społecznej. Aby uzyskać ochronę przed złymi duchami z selwy – *tunchis* mieszkańcy Iquitos zwykle organizowali spotkania religijne *veladas*, w czasie których poprzez taniec, pieśni i ceremonie proszono świętych o wysłuchanie próśb. Zdarzało się, iż nawiedzana przez duchy zmarłych osoba prosiła kapłana o odprawienie mszy. Wszystkie te przejawy popularnej religijności, mimo braku oficjalnej akceptacji Kościoła, uzyskały nieformalne przyzwolenie duchownych pozostających w bezpośrednim kontakcie z wiernymi. Odstąpienie od kanonicznych wymogów w codziennej praktyce zbliżyło augustianów do zwykłych wyznawców, dało także możliwość sprawowania kontroli nad formami stosowanych praktyk religijnych. W podobnej sytuacji znalazły się kościoły protestanckie, których wierni, mimo negatywnego stanowiska kongregacji wobec amazońskich wierzeń stali się wyznawcami synkretycznej religii. Przywoływany przez Ariela Segala Freilicha Ojciec Joaquin Garcia zwrócił uwagę na powszechną wśród mieszkańców Iquitos tendencję do praktykowania religii w oparciu o jednostkowe doświadczenie transcendencji, a nie według restryk-

⁸⁵ *Ibidem*.

⁸⁶ W okresie kolonizacji w XVII i XVIII wieku, hiszpański termin *sirena* był prawdopodobnie najbliższym znaczeniowo określeniem występujących w wierzeniach amazońskich istot płci żeńskiej, które zamieszkiwały świat podwodny. *Ibidem*, s. 82-83.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 84-90.

cyjnie potraktowanej wykładni wiary. Z postawy takiej wyrastała popularna religia amazońska pełna opowieści o powodziach, *tunchis*, duchach karzących złych chrześcijan, świętych i aniołach zsyłających katastrofy. Z drugiej strony tradycyjny katolicyzm musiał zaadoptować popularne wierzenia w zrytualizowanej przez *Iquiteños* formie w pełni zachowując moralne i etyczne treści chrześcijaństwa⁸⁸.

Współczesna interpretacja mitu indiańskiego o „Ziemi, na której nie ma zła” znalazła wyraz w swoistym sposobie współżycia wykształconym wśród mieszkańców Iquitos na poziomie społecznych interakcji. W rzeczywistości, w której zaistniały różne systemy wierzeń w formie pozbawionego wewnętrznej sprzeczności synkretyzmu, grupa Żydów amazońskich znalazła warunki nie tylko do harmonijnego trwania, ale także do samookreślenia w kategoriach religijnych. Synkretyzm rozumiany jako proces i efekt procesu zmian systemu religijnego w warunkach międzykulturowych relacji, a także oddziaływań między samymi religiami pociąga za sobą wzajemne przenikanie, a następnie łączenie elementów różnych systemów. W efekcie powstaje struktura będąca albo luźnym powiązaniem składowych, albo też staje się spójną syntezą pozostających we wzajemnych relacjach religii, w końcowym efekcie dającą nową pod względem jakościową całość⁸⁹. W przypadku Żydów amazońskich można mówić o synkretyzmie zintegrowanym, który polega na współwystępowaniu elementów o różnym pochodzeniu w obrębie rzeczywistości religijnej, tutaj – składającej się z judaistycznej i chrześcijańskiej z elementami autochtonicznymi wizji świata.

Adaptacja, transformacja symboli, idei, mitów innych religii do własnego systemu odbywająca się w wyniku kontaktów żydowskiej grupy mniejszościowej z dominującą - metyską, reprezentującą świat wartości chrześcijańskich, była częścią procesu zmian kulturowych określanых jako metysaż, *mestizaje*. Wysoki poziom metysażu w społeczeństwie peruwiańskim wynikał z tradycji zawierania małżeństw mieszanych w okresie kolonialnym, w XX wieku natomiast spowodowany został masowym procesem migracji ze wsi do miast. Na płaszczyźnie kulturowej oznaczał wypieranie, częściową eliminację tradycyjnych praktyk i zwyczajów, w tym także języka i religii; na poziomie identyfikacji etnicznej – wiązał się z fragmentarycznym lub całkowitym odrzuceniem tożsamości wspólnoty pochodzenia i stopniowym przystosowaniem do dominującej grupy⁹⁰.

Religia Żydów amazońskich, zwanych także metyskimi ze względu na wytworzone mechanizmy adaptacyjne związane z procesem asymilacji, była rezultatem historycznego przemieszczenia imigrantów sefardyjskich na tereny Amazonii. W konsekwencji powstałych relacji wynikających z zawierania mieszanych małżeństw, utrzymywania nieformalnych związków Żydów z przedstawicielami różnych grup etnicznych doszło do powolnego zatacania więzów spójności wspólnotowej. Tradycyjna struktura społeczna społeczeń-

⁸⁸ A. Segal Freilich, s. 74-79.

⁸⁹ A. Posern-Zieliński, *Synkretyzm*, [w:] *Słownik etnologiczny*, s. 337-339.

⁹⁰ R. L. Madrid, *The Rise of Ethnic Politics in Latin America*, Cambridge University Press, New York 2012, s. 118-120, [www.google.pl/books?id=\[04.04.2013\]](http://www.google.pl/books?id=[04.04.2013]).

stwa peruwiańskiego, oparta na patrylinearnych grupach pochodzenia z dominującą rolą mężczyzny, w przypadku imigrantów żydowskich zastąpiona została przez matrylinearny model, w którym nadrzędne znaczenie zyskała kobieta-matka pochodząca z Amazonii. Jeszcze na początku XX wieku ze względu na charakter zajęć wykonywanych przez mężczyzn – żegluga rzeczna, handel obwoźny, podróże do Europy - wychowywanie i edukacja dzieci pozostawały w rękach kobiet⁹¹.

Życie wspólnotowe Żydów z Iquitos przybierało zredukowane formy. W celebrowaniu ważniejszych uroczystości religijnych np. *Yom Kippur* uczestniczyli tylko dorośli; w trakcie wykonywania praktyk żydowskich w domach nie zaznajamiano dzieci ze znaczeniem symboliki religijnej. Według relacji geologa Alfredo Rosenzweiga z podróży do Iquitos w 1940 roku (patrz także – s. 36) rodzice, którzy pragnęli wychowywać swych potomków w duchu tradycji żydowskiej wysyłali ich do Europy, do szkół prowadzonych przez *Alliance Israelite Universelle*. O ile sami imigranci żydowscy byli silnie przywiązani do własnej kultury, przestrzegali wykonywania praktyk religijnych, tak wraz z ich śmiercią okazało się, że zabrakło osób zainteresowanych kontynuowaniem tradycji żydowskiej – w sposób naturalny zniknęła też droga bezpośredniej transmisji kulturowej i etnicznej judaizmu. Według relacji współcześnie żyjących członków *Sociedad de Beneficiencia Israelita de Iquitos*, ponieważ zabrakło religijnych autorytetów, w lokalnej wspólnocie nie nauczano dzieci religii w sposób zorganizowany; cytowany przez Freilicha Saul Benamu Gonzales-Pavon wspominał, iż jako najstarszy syn zaznajamiany był przez ojca z tradycją żydowską, podczas gdy młodsze siostry od dzieciństwa uczęszczały do kościoła katolickiego⁹².

Dzieci żydowskich imigrantów z braku innych szkół uczyły się w katolickich placówkach; przy matrykulacji wymagano od nich aktu chrztu, a w trakcie nauki miały obowiązek uczestniczyć w lekcjach religii, ponadto przyjmować sakramenty. W domu sytuacja jeszcze bardziej się komplikowała, kiedy widziały swoje matki modlące się do wizerunków świętych, podczas gdy ich ojcowie uczestniczyli w ceremoniach żydowskich. Kolejne już generacje młodych potomków imigrantów żydowskich, wyrosłe w zasymilowanych rodzinach zaczęły odkrywać swoje korzenie pod okiem Victora Edery Moralesa⁹³, pierwszego i wieloletniego przewodniczącego *Sociedad de Beneficiencia Israelita de Iquitos*⁹⁴.

Począwszy od 1990 roku, tj. daty powołania do życia Towarzystwa, spotykano się w domu Victora Edery na wspólnym świętowaniu szabatu i większych żydowskich uroczystości. Postać Victora Edery odegrała znaczącą rolę w procesie dochodzenia jednostek

⁹¹ A. Segal Freilich, s. 80-81.

⁹² *Ibidem*, s. 81.

⁹³ *Ibidem*, s. 82.

⁹⁴ Na polu badawczym psychologii politycznej okres aktywnej eksploracji własnej tożsamości dokonywanej przez nastolatków w grupach pochodzenia imigranckiego nazwano „poszukiwaniem tożsamości etnicznej” lub też „spotkaniem i zanurzeniem się” w kulturze przodków. W okresie tym uważanym za punkt decydujący w odkrywaniu tożsamości dochodzi do konfrontacji z normami dominującej grupy społecznej, a także ze stereotypami na temat własnej zbiorowości. Silna więź grupowa, a zatem mocniejsza identyfikacja ze swoim dziedzictwem kulturowym pomaga zwalczać negatywne stereotypy, pełni funkcje ochronne. Poszukiwanie własnych korzeni wiąże się z jednej strony z wykształceniem większego dystansu do grupy większościowej, z drugiej strony doprowadza do akceptacji siebie jako członka wspólnoty, co w konsekwencji doprowadza do umocnienia identyfikacji z grupą etniczną. D. O. Sears, S. Devy, *Rozwój polityczny w okresie dzieciństwa i w wieku dorosłym*, [w:] *Psychologia polityczna*, red. D. O. Sears, L. Huddy, R. Jervis, Kraków 2008, s. 62.

do identyfikacji wspólnotowej. Droga odkrywania własnej tożsamości, odbywała się poprzez przyswajanie wzorców własnej grupy w coraz wyraźniej dostrzeganej opozycji do wartości reprezentowanych przez większość katolicką. Wielu Żydów amazońskich, jak ich określa Freilich – „metyskich”, wspominało, że rodzice ich nie praktykowali żydowskich rytuałów, natomiast utrzymywali wobec oficjalnego Kościoła postawę antyklerykalną; w stosunku do zachowań związanych z chrześcijańską obrzędowością – takich jak spowiedź, adoracja wizerunków świętych – wyrażali krytycyzm. Kościół był tym miejscem, gdzie z braku synagogi poszukiwano kontaktu duchowego z Bogiem. Zdarzały się także przypadki oddawania czci wizerunkom świętych. Mgliste wspomnienia praktyk żydowskich wykonywanych przez ojców odcisnęły piętno na sposobie, w jaki późniejsze pokolenia zaadoptowały je do rzeczywistości religijnej, w której znalazły się również elementy nauki chrześcijańskiej i wierzeń amazońskich. Zwyczaj obchodzenia w piątkowy wieczór szabatu przybierał różne formy w zależności od zachowanego przekazu rodzinnego. *Kaszrut* (hebr.) odnoszący się do przestrzegania czystości rytualnej, a także zasad przygotowywania potraw znany i stosowany był jedynie przez tych Żydów, którzy mieli kontakty ze społecznością żydowską z Limy. O ile ograniczenia dotyczące koszerności znajdowały różne wyjaśnienia⁹⁵, tak w kwestii pochówku istniała pełna zgodność. Osoby zarejestrowane po 1990 roku w Żydowskim Towarzystwie Użyteczności w Iquitos miały prawo być pochowane na cmentarzu żydowskim zgodnie z tradycją. Często po chrześcijańskiej uroczystości właściwy obrządek pochówkowy kontynuowano na cmentarzu żydowskim; *kadysz* (aram.) – modlitwa żałobników czytana była przez Victora Edery, wieloletniego przewodniczącego Towarzystwa. Nierzadko nad grobem czyniono znak krzyża. Na płytach nagrobnych pojawiały się napisy w języku hebrajskim i hiszpańskim, obok wygrawerowanej Gwiazdy Dawida umieszczano symbol krzyża⁹⁶.

Synkretyzm religijny Żydów amazońskich oznaczał również przenikanie elementów judaizmu i chrześcijaństwa w sferze popularnej obrzędowości. Boże Narodzenie traktowano jako święto rodzinne; w Wielkanoc uczęszczano do kościoła, ale w trakcie uroczystości chrztu czy ślubu najbliższych Żydzi starali się nie przebywać w kościele, najwyraźniej akcentując swoje pochodzenie. Mimo, że oficjalnie większość uważała się za katolików towarzyszyła jej świadomość bycia jeszcze „kimś” innym, jak określił to jeden z rozmówców Freilicha: „Uważam się za katolika, ale czuję czysto ludzką bliskość, identyfikację z Żydami”⁹⁷. Bez względu na stopień indywidualnego zaangażowania w praktykowanie judaizmu, czy też chrześcijaństwa wszyscy Żydzi amazońscy podzielali poczucie przynależności do Narodu Wybranego. Bycie Żydem predestynowało do odczuwania wyjątkowości, dawało świadomość specjalnej ochrony: „Być Żydem znaczy być w chwale. Bóg pomaga

⁹⁵ Zakaz spożywania wieprzowiny tłumaczony był przez niektórych m.in. opowieścią o Żydach sefardyjskich rzekomo zamienionych w zwierzęta. A. Segal Freilich, s. 86.

⁹⁶ *Ibidem*.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 81.

(...) w cierpieniu. Nie jestem jasnowidzem ani czarownikiem, ale jeśli pomyślę o kimś, to się zdarza”⁹⁸.

Świat wierzeń tubylczych był obecny w życiu codziennym Żydów amazońskim w stopniu, w jakim przejawiał się w całej społeczności metyskiej Iquitos. Mimo iż większość Żydów uznawała opowieści o *Chullachaqui*, *tunchis* i innych istotach duchowych za przejaw zabobonów, w indywidualnych relacjach nierzadko pojawiały się dusze zmarłych powracające do swych krewnych, duchy podążające za swą ofiarą i *Chullachaqui*, który jako wcielenie diabła przebywał w ludzkim ciele lub płatał figle zapuszczającym się w selwę śmiałkom. Mit o duszach zmarłych tłumaczono pojęciem reinkarnacji zbliżonym do występującej w religii żydowskiej koncepcji „toczenia się dusz” (*gilgul*)⁹⁹. Zanotowane przez Freilicha przykłady praktyk magicznych, jak np. przygotowywanie amuletów w kształcie Gwiazdy Dawida miały zagwarantować pomyślność w codziennym życiu¹⁰⁰.

Przenikanie elementów amazońskiej kosmologii do rzeczywistości religijnej Żydów z Iquitos było naturalną konsekwencją ponad stuletnich relacji między-etnicznych i kulturowych z ludnością tubylczą. Zasadniczy proces zmian systemu religijnego odbywał się jednak w wyniku oddziaływań elementów judaizmu reprezentowanego przez potomków imigrantów sefardyjskich z treściami chrześcijańskimi występującymi u metyskiej większości społeczeństwa. Synkretyzm religijny Żydów amazońskich, choć oparty na gruncie dwóch monolitów religijnych poprzez fuzję elementów rodzimych wierzeń uzyskał niepowtarzalny wymiar przywoływany w indywidualnych historiach współczesnych Żydów z Iquitos¹⁰¹.

Sposób, w jaki potomkowie imigrantów sefardyjskich z okresu boomu kauczukowego formułowali swoją tożsamość miał wiele wspólnego z koncepcją *marrano*, współcześnie stosowaną do opisanego zbiorowości żydowskiej w dominującym społeczeństwie chrześcijańskim lub muzułmańskim, bez względu na stopień istniejącego związku z judaizmem¹⁰². Podobnie jak wykształcona historycznie kategoria *marrano*, odnosząca się do przymusowo nawróconych Żydów, którzy publicznie praktykowali chrześcijaństwo, w ukryciu natomiast pozostali wierni żydowskiej religii, tak Żydzi amazońscy znaleźli się na pograniczu między judaizmem i chrześcijaństwem. Zakorzenie między dwoma systemami religijnymi różniącymi się wymiarem etnicznym i społeczno-kulturowym – określone zostało przez Freilicha jako *marranizm*. W podstawowym znaczeniu pojęcie to wiązało się z przymusowym procesem konwersji, wokół którego krypto-Żydzi rozwinęli swoją prywatną tożsamość, scentralizowaną na instytucjonalnych pozostałościach i kolektywnych wspomnieniach. Synkretyczna tożsamość Żydów z Iquitos wywodząca się z religii i tradycji sefardyjskiej judaizmu była natomiast wynikiem izolacji od głównych nurtów żydowskich.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 93.

⁹⁹ L. Trepp, s. 324.

¹⁰⁰ A. Segal Freilich, s. 80-81.

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² Por.: A. Marks, *Marrano as Metaphor: the Jewish Presence in French Writing*, Columbia University Press, the USA 1996 (*passim*), www.google.pl/books?id [29.03.2013].

Zanurzenie w różnych kulturowo i etnicznie wpływach wpłynęło na wytworzenie kolektywnej świadomości, która w jednostkowych i instytucjonalnych przejawach świadczyła o istniejących związkach ze wspólnotą żydowską¹⁰³.

Współczesny marranizm reprezentuje syntezę judaizmu z innymi religijnymi systemami i wytworzoną kulturą. W szerokim sensie dotyczy tych wszystkich potomków Żydów, którzy znaleźli się w warunkach, w których historyczne okoliczności zmusiły do życia pomiędzy dwoma lub więcej religiami – centralnym punktem odniesienia pozostał tu judaizm, a wspólnota żydowska najważniejszą grupą odniesienia. Przedstawiony przez Ariela Segala Freilicha „model marrano”, *marrano pattern* wiązał się z występowaniem rozszczerzonej lub rozbitej tożsamości religijnej, poszukiwaniem alternatywnych dróg zbawienia w przeciwieństwie do oficjalnej doktryny, opozycją między wewnętrznym i zewnętrznym światem, także z tendencją do posługiwania się podwójną mową. Oryginalni *marranos* z XV-XVII wieku stopniowo asymilowali aspekty europejskiego katolicyzmu i judaizmu. Żydzi z Iquitos, podobnie jak historycznie wykształcona kategoria siłowo nawróconych na chrześcijaństwo *marranos*, znaleźli się na drodze kształtowania własnej tożsamości opartej na religijnej syntezie i identyfikacji z judaizmem. Budowana na bazie kolektywnej wiedzy o przodkach świadomość wspólnoty ze społecznością żydowską znalazła na przełomie XX/XXI wieku konkretny wymiar w relacjach z Żydami z Limy i z państwem izraelskim¹⁰⁴.

Podsumowanie.

Złożona i różnorodna problematyka żydowskiej tożsamości wskazuje na dynamikę procesu kształtowania świadomości własnej grupy jak i na jego protagonistów, będących w stanie stałej transformacji. Wielość wyznaczników identyfikacji i interakcji z otaczającą rzeczywistością powstałych w wyniku historycznego procesu funkcjonowania społeczności żydowskiej w różnych systemach ekonomicznych, społecznych i politycznych dowodzi tylko, jak ważne dla utrzymania ciągłości etnicznej i narodowej jest poczucie przynależności do wspólnoty pochodzenia, religii i własnych dziejów. Potrzeba identyfikacji, rozróżnienia między tym, co jednostkowe i tym, co kolektywne, zinternalizowane i uzewnętrznione w procesie konstytuowania świadomości nie tylko warunkuje stopień spójności grupowej, ale staje się nieodzownym elementem ciągłości historycznej.

Współczesne trwanie społeczności Żydów „metyskich” związane zostało z regionem Amazonii i Iquitos, toteż uzasadnionym stało się przedstawienie wymiaru przestrzennego i historycznego zachodzącego procesu. Podkreślono wpływ izolacji i oddalenia od głównych centrów życia wspólnotowego na silny stopień integracji z metyską większością społeczeństwa. I w tym przypadku przystosowanie do wzorców kultury dominującej nie oznaczało całkowitego zaniku reszty zachowanej tożsamości etnicznej. Okazało się, że w Iquitos, najbardziej oddalonym miejscu osadnictwa Żydów sefardyjskich w Amazonii peru-

¹⁰³ A. Segal Freilich, s. 225-226.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. XIV-XV.

wiańskiej brak instytucji komunalnych nie wiązał się z całkowitą asymilacją, natomiast pamięć o żydowskim i marokańskim pochodzeniu transmitowana w przekazie ustnym z pokolenia na pokolenie stała się podstawą późniejszej identyfikacji z normatywnym judaizmem.

Żydzi amazońscy, jak wiele innych rozproszonych społeczności powołujących się na korzenie żydowskie, podjęli próbę budowania swojej tożsamości poprzez rewitalizację związków ze wspólnotą żydowską. W przypadku tej zbiorowości ciągłość kulturowa i etniczna z braku zorganizowanego życia religijnego i instytucjonalnego, a także kontaktów z przedstawicielami własnej grupy odniesienia możliwa była dzięki dokonywanej przez pokolenia transmisji pamięci o pierwszych imigrantach sefardyjskich. Silne poczucie etnicznego pochodzenia, związki ze wspólnotą przodków, obsesyjne wręcz przywiązanie do własnej historii były tymi czynnikami, które wpłynęły na zachowanie odrębności w określonym kulturą metyską społeczeństwie. Judaizm Żydów amazońskich niekoniecznie widziany w wymiarze religijnym, pozostał spuścizną historyczną, pamięcią kolektywną o przodkach, z której *Iquiteños* byli bardzo dumni.

The Amazonian Jews in Peru. Outline of Problems, Part I

The article is an attempt to present the context and the contemporary process of creating a Jewish community in Iquitos, Peru. The term "Amazonian Jews" refers to mostly descendents of 19th century Moroccan Jewish adventurers, traders and tappers who came to the Amazon jungle during the rubber boom of the 1880s. Though the community has passed through generations of intermarriage and its religious practices have been influenced by Catholicism and animistic Amazonian religions still preserves a strong sense of Jewishness. Despite the extreme isolation the descendents of the Moroccan Jews have kept up some Jewish traditions and made several attempts to sustain a fragile community. The Jews from Iquitos like other dispersed communities which refer to the Jewish roots, attempt to build their identity through the revitalization of their connections with the Jewish community.